

- Problemy IV Plenum Partii — str. 3.
- W 20-lecie HIL — str. 4
- Dziesięciu najlepszych sportowców — str. 5

GŁOS NOWEJ HUTY

Nr 7 (688) Kraków, 14 II. — 20 II. 1970 r. Cena 50 gr



Wielkolepcownicy meldują o podjętych zobowiązaniach.

Dla uczczenia 100 rocznicy urodzin Włodzimierza Lenina, 25-lecia zwycięstwa nad faszyzmem niemieckim i 20-lecia HIL

Czyn produkcyjny hutników-leninowców o wartości ponad pół miliarda zł.

W dniu 12 bm. obradowała w naszej hucie na swym nadzwyczajnym posiedzeniu Konferencja Samorządu Robotniczego. Udział w obradach, którym przewodniczył członek KC PZPR, I sekretarz KF tow. Tadeusz Wachowski, wzięli m. in.: sekretarz KW PZPR tow. Józef Łoś, przedstawiciel Zarządu Głównego ZZH tow. Henryk Bieniek, przew. WKZZ tow. Jan Wiórkowski, przedstawiciel ZHZIS tow. Stanisław Sliwa.

Ocenę przebiegu realizacji zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych podjętych w ub. roku przez załogę huty dla uczczenia srebrnego jubileuszu Ludowej Ojczyzny, przedstawił dyr. pracy HIL tow. Julian Olszowski. Stwierdził, że leninowcy z honorem wywiązali się ze swych postanowień, wykonali z nadwyżką zobowiązania produkcyjne, oszczędnościowe, jakościowe i czyny społeczne. Wyróżnił się szczególnie załogi: Walcowni Wstępnych (dała ona dodatkowo 30 tys. ton kęsisk i

23 tys. ton kęsów), Walcowni Gorącej Blach (jej czyn na 25-lecie PRL, to dodatkowa produkcja 38 tys. ton blachy), Wydz. Rur Zgrzewanych, Walcowni Slabing, Aglomerowni, Wielkich Pieców, Stalowni Konwertorowej i Walcowni Zimnej Blach. Zobowiązania oszczędnościowe dały naszej hucie ok. 34 mln zł, a czyn społeczny objął ogółem 377 tys. przepracowanych godzin (zobowiązanie opiewało na 259 tys. godzin).

KSR huty podjęła następnie uchwałę podsumowującą czyn

produkcyjny i społeczny załogi w roku ubiegłym, podjęty i zrealizowany na cześć 25-lecia PRL.

Do stołu prezydijskiego podszła teraz — jako pierwsza — delegacja hutniczej młodzieży ZMS. Zgłosiła zobowiązanie wyprodukowania w br. dodatkowo 14 tys. ton stali, 2

tys. ton wyrobów gorącowałowanych i 500 ton slabów. A jej czyn społeczny, to 50 tys. roboczogodzin zadeklarowanych dla potrzeb huty i naszej dzielnicy. Młodzież zobowiązała się także stanąć w okresie 100 dni na leninowskiej warcie szturmowej, zwiększając (Dokończenie na str. 2)



W sali obrad — podczas uroczystej Konferencji Samorządu Robotniczego HIL. Fot. St. GAWLIŃSKI

W roku leninowskim

Drużyna turystów z HIL na trasie Nowa Huta — Poronin

Z inicjatywy Stanisława Zawady z koła PTTK Walcowni Taśm, drużyna turystów górskich Huty im. Lenina postanowiła uczcić setną rocznicę urodzin wodza rewolucji, udając się pieszo z Nowej Huty do Białego Dunajca i do Muzeum Lenina w Poroninie.

Trasę tę w okresie dwóch dni zamierzają przebyć: Stanisław Zawada (P-66), Andrzej Zasląbi (ZK), Włodzimierz Szumilas (P-64), Jerzy Misiaszek (TE) oraz Jacek Gomoluch (P-66).

Konkurs-plebiscyt sportowy zakończony

Zakończyliśmy już obliczanie kuponów konkursowych, za pomocą których Czytelnicy „Głosu” typowali najlepszą sportową dziesiątkę KS Hutnik. Zanim podam wyniki plebiscytu przypomnijmy: konkurs zorganizowała Komisja sportu, turystyki i wypoczynku Rady Zakładowej Kombinatów wspólnie z naszą redakcją. Chodziło o stworzenie poprzez konkurs lepszego, bardziej życzliwego klimatu wokół sportowców KS Hutnik, reprezentujących na boiskach, bieżniach i w sportowych salach naszą wielotysięczną załogę. O zbliżeniu załogi do zawodników. Ten cel został niewątpliwie osiągnięty, a świadczy o tym najlepiej liczny udział załogi w konkursie i duże nim zainteresowanie.

Założyliśmy, że nie chodzi nam o kreowanie bohaterów w lokalnym, hutniczym „wydaniu”. Nie było by to słuszne, chociażby dlatego, że aktualne wyniki sportowe uzyskiwane przez zawodników Hutnika nie są najwyższej „próby” i nie predystynują nikogo do miana najlepszego z

najlepszych. Chcieliśmy po prostu — i takie było założenie konkursu — doprowadzić do wytypowania przez Czytelników „Głosu” dziesiątki najlepszych w ciągu ostatnich lat i najbardziej popularnych — hutników-sportowców. Wychodząc z tego założenia (Dalszy ciąg na str. 5)

Książka o Nowej Hucie

Ciesząca się popularnością wśród nowohuckich miłośników książki księgarnia przy placu Centralnym — pod hasłem „O Nowej Hucie” przygotowała wystawę pozycji Renaty Siemieńskiej pt. „Nowe życie w nowym mieście”. Jest to książka, z którą warto się zapoznać. Traktuje o tworzeniu się społeczeństwa nowohuckiego, mówi o sprawach dziś już do historii należących. Dopiero lektura tej pozycji uświadomi wielu z nas, jak szybko przebyliśmy drogę od okresu kufajek i gumiaków, od zbiorowiska ludzi ze wszystkich stron Polski — do społeczności zintegrowanej.

Jeszcze raz przekonujemy się, że nowohucka księgarnia

umiejętnie wychodzi na przeciw potrzebom czytelników, popularyzując aktualną (20-lecie dzielnicy i kombinatu) — pozycję. BR

Dziwne praktyki

W stołówce P-64 wprowadzono dziwny zwyczaj w sprzedaży posiłków. Pracownicy z innych wydziałów mogą otrzymać coś do jedzenia tylko wtedy, jeżeli... zostanie. Podział na „swoich” i „nie swoich” wprowadził podobno kierownik wydziału.

We wnętrzu sali wisi duża tablica informująca, że pracownicy P-64 otrzymują posiłki bez kolejki. Nie wydaje mi się, aby to było ciekawym w porządku... S. BRZEZIŃSKI korespondent

Ostatnie wieści z budowy pieca dwuwannowego tandem w Stalowni Martenowskiej nie są najlepsze. Ta ogromna i skomplikowana operacja inwestycyjna, przebiegająca przy nieprzerwanej eksploatacji pozostałych martenów i kioportów. Stanowi bardzo odpowiedzialny egzamin stała prawa wanna pieca, następnie — lewa wanna. Zabudowany został szyb odprowadzania spalin. Przystąpiono do wymurówki trzonu obu wann pieca, a także kanałów spalinowych. Jak z tego widać prace przebiegają równocześnie na wielu frontach. Rzecz jednak w tym, że niektóre roboty są

Do końca budowy pieca tandem pozostało tylko 10 dni

ze sprawności organizacyjnej i ofiarności, dla załogi ZRH. Harmonogram jest silnie napięty, dochodzi do spiętrzenia niektórych robót. W tej sytuacji ważna jest każda minuta i decyduje prawidłowe współdziałanie wszystkich wykonawców. Co już zostało zrobione? Jak informuje nas zast. kierownika budowy pieca tandem inż. Aleksander Karpala, zakończone zostało betonowanie fundamentów pod maszynownię. Położono tu 850 kubików betonu. Obecnie prace koncentrują się na układaniu betonu pod piec i pod ściany maszynowni. Należy ułożyć ok. 2 tys. m sześć betonu. Ustawiona i odebrana już zo-

Coraz więcej drużyn „pancernych”

Inicjatywa przyciągnięcia dzieci i młodzieży do Klubu ZBoWiD im. Lenina, całkowicie „chwyciła”. Uczniowie szkół podstawowych z naszej dzielnicy, zorganizowani w telewizyjnym Klubie Pancernych nawiązali współpracę z weteranami II wojny światowej, członkami ZBoWiD HIL. M. in. z Władysławem Ciodykiem — czolgiście z kampanii wrześniowej, a następnie I Armii Ludowego Wojska Polskiego, który walczył jako dowódca plutonu ciężkich czołgów. Brał udział w wyzwoleniu Warszawy, Bydgoszczy i Kołobrzegu. Uczestniczył w walkach o Berlin.

Kwiatkowski i Józef Grzęba — harcerze. Powstały już i działają następujące załogi: „Biały Orzeł” ze Szkoły nr 80, „Pancerni”, „Błyskawica”, „Rudy” — ze Szkoły nr 81, „Orzeł” — ze Szkoły nr 87, „Rudziaki”, „Pingwiny”, „Błyskawica II i III”, „Biały Orzeł II”, „Iskra”, „Pancerni” — ze Szkoły nr 98, „Smigły” ze Szkoły nr 100 i „Marusie” ze Szkoły nr 103.

Tow. Wł. Ciodyk zapoznał młodzież z tradycjami walk Wojska Polskiego na wszystkich frontach II wojny światowej, z typami używanych wówczas czołgów i wozów bojowych. Słuchacze z ogromnym zainteresowaniem przyjęli tę prelekcję.

W przyszłości planowane są dalsze imprezy dla pancernych, m. in. wycieczka do Oświęcimia i zwiedzanie jednostek wojskowych. W ten oto sposób zbawidowcy huty, uczestnicy II wojny światowej, wnoszą swój wkład w wychowanie społeczno-polityczne młodzieży, w przekazywanie jej tradycji oręża polskiego. (jd)

II miejsce w eliminacji rajdowej

W eliminacji do rajdowych samochodowych mistrzostw okręgu reprezentacja Hutnika zajęła drugie miejsce za Automobilklubem Kraków. Indywidualnie czwarte miejsce zajęła załoga: St. Sitek i K. Sitek, szóste — K. Molicki i H. Molicka a trzynaste — J. Kaczmarek i K. Kaczmarek.

Jakość — nowoczesność — intensyfikacja



W Walcowni Zgniatacz naszej huty duże usługi oddaje maszyna licząca. Wykonywane przez nią błyskawicznie obliczenia są wykorzystywane do optymalizacji przebiegu procesu produkcyjnego. Umiejętne posługiwanie się maszy-

cy pracownicy ze Zgniatacza: Stefan Szezygiel — brygadzysta osprzętu, Aleksander Staniec — suwnicowy z suwnicy kleszczowej, Kazimierz Osak — I ślusarz utrzymania ruchu, Helena Kierońska — wsadowa, Wiesław Marzec —



nę elektroniczną wywiera swój wpływ i na jakość produkcji i na jej intensyfikację. Walcownicy, którzy uzyskują bardzo dobre efekty: pracują lepiej i wydajniej, a także oszczędzają dużo surowca (bezpłodowe ciecnie metalu). Na zdjęciach przodują-

I operator, Daniel Pałac — I spawacz, Aleksander Klimek — I walcownik, Zygmunt Cholewiński — piecowy. Na zdjęciu poniżej: Stanisław Godula — brygadzysta elektryk przy zerowaniu maszyny cyfrowej. (jd)

FOTO B. LUCKOŚ



Czyn produkcyjny

(Dalszy ciąg ze str. 1)

wydajności pracy. Ambitnie postanowienia zetemesowców hutny przyjęte zostały burzą oklasków.

Kolejne zobowiązanie zgłosił wielkopieczętnicy ubrani w białe azbestowe stroje i hutnicze kapelusze. Ich czyn leninowski, to dodatkowa produkcja 40 tys. ton surówki oraz liczne zobowiązania oszczędnościowe. Czyn społeczny obejmuje 18 tys. godzin pracy. Stalownicy z Konwertorowej dostarczą dodatkowo 45 tys. ton stali oraz uzyskają — dzięki skróceniu remontu kotła odzysknicowego nr 2 — jeszcze dodatkowo 14 tys. ton stali. Czyn społeczny obejmuje 10 tys. roboczogodzin. Załoga Walcowni Żelaznej Blach skupiła swą uwagę na zobowiązaniach o charakterze oszczędnościowym: zmniejszy zużycie cynku i cyny. Zwiększy uzysk i jakość blachy. Ogólna wartość zobowiązań tej załogi wynosi ok. 7,5 mln zł.

Załogi obu naszych Aglomerowni wyprodukują dodatkowo 80 tys. ton spieku, a ich czyn społeczny obejmie 22 tys. roboczogodzin. Załoga Wydz. Rur Zgrzewanych dostarczy dodatkowo 1 tys. ton rur czarnych oraz 1 tys. rur ocynkowanych oraz wykona szereg zobowiązań jakościowych i oszczędnościowych. Łączna wartość zobowiązań wynosi ponad 7 mln zł. Wiele cennych postanowień zgłosiły dalsze załogi hutny — Walcowni Gorącej Blach, Płonu GI, Mechanika i GI. Energetyka.

Całość zobowiązań załogi HIL przedstawił przew. Rady Zakładowej HIL tow. Jan Ste-

fanik. Poinformował on również o cennym zobowiązaniu naszych racjonalizatorów, którzy postanowili przysporzyć hucie 250 mln zł oszczędności. Załoga HIL — podkreślił tow. Stefanik — podejmując zobowiązania wzywa do wielkiego czynu leninowskiego w 100-lecie urodzin Wodza Rewolucji Październikowej załogi zakładów pracy naszego regionu.

KSR podjęła następnie dwie uchwały: jedną w sprawie zobowiązań załogi HIL na rok bieżący i drugą w sprawie przystąpienia do międzyhutyńskiego współzawodnictwa pracy w reśorcie. Ważne dla pełnego wykonania zobowiązań jest wprowadzenie do uchwały postanowienia, aby trzy razy w roku, w maju, lipcu i w październiku, dokonywać kontroli i oceny przebiegu realizacji zobowiązań.

Zabierając następnie głos sekretarz KW PZPR tow. Józef Łoś, pogratulował serdecznie załodze Huty im. Lenina, podjęcia zobowiązań i czynów społecznych, których wartość przekracza pół miliarda złotych. Życzył jej pomyślnej realizacji swych postanowień, dobrych wyników pracy. (jd)

Z egzekutywy KF

Potrzeby mieszkańców nowych osiedli

Dzielnica nasza nieustannie się rozwija, powstają nowe, piękne osiedla, wzrasta ilość mieszkańców, sięgająca już 160 tys. Niestety, rozwój usług handlowych, służby zdrowia, inwestycji szkolnych i komunikacyjnych w nowych osiedlach — nie nadszedł za wzrostem mieszkań. Sytuacja taka, która wytworzyła się zwłaszcza w zespołach osiedli N. Huty wybudowanych w okresie ostatnich lat (Krzesławice, Bieńczyce, Mistrzejowice) powoduje szereg trudności w codziennym życiu ich mieszkańców. W rezultacie zgłaszają oni słuszne postulaty pod adresem władz dzielnicy i miasta, zmierzające do likwidacji tych nieprawidłowości w rozwoju naszej dzielnicy.

Problemy te, uwzględnione szeroko w programie działania dzielnicowego Komitetu FIN i wywołujące reperkusje o charakterze również politycznym,

były tematem wspólnych obrad egzekutywy KD N. Huty i KF HIL w dniu 11 lutego br. W czasie obrad, którym przewodniczyli I sekretarze KD i KF — tow. T. Nowicki i tow. T. Wachowski oraz w których brał udział wiceprzewodniczący Rady Narodowej m. Krakowa tow. dr J. Skiba — stwierdzono szereg zagrożeń w terminowej realizacji inwestycji związanych z usprawnieniem sieci handlu, komunikacji, żłobków, przedszkoli, ożwojem szkół, placówek służby zdrowia. Dotyczy to szczególnie usunięcia opóźnień w tym zakresie — zwłaszcza w nowych osiedlach — do czego m. in. zmierzają postanowienia uchwały nr 110 KERM z 1967 r. Podkreślono, że w tym celu niezbędne jest działanie wspólne, szerokim frontem kierownictwa społeczno-politycznego oraz władz dzielnicy i administracji kombinatu.

Podstawą podejmowanych interwencji musi być zapewnienie realizacji w możliwie krótkim terminie słusznych postulatów mieszkańców dzielnicy, połączone z pełnym przestrzeganiem wytycznych uchwały II Plenum KC i listu Biura Politycznego KC. Oznacza to skoncentrowanie

się na dobrze przygotowanej realizacji najważniejszych dla dzielnicy inwestycji, jak np.: budowa pawilonów handlowych w Bieńczycach i Mistrzejowicach, żłobków i przedszkoli w tych osiedlach, linii tramwajowej przy ul. Igołomskiej, prowizoryczna przebudowa ronda w Czyżynach, przyspieszenie prac przygotowawczych do etapowej budowy „Domu Młodości” itd. Równocześnie konieczne jest przekazanie przez resort i ZHŻIS udziałów finansowych (wraz z tzw. limitami rzeczowymi), które huta obowiązana jest świadczyć na rzecz dzielnicy.

Szybkie rozwiązanie tych ważnych dla naszej dzielnicy problemów wymaga pomocy władz centralnych i Rady Narodowej m. Krakowa, dużej operatywności gospodarzy tj. Prezydium DRN oraz bezpośrednio kierującej i nadzorującej inwestycje dzielnicy — Dyrekcji Inwestycji Miejskich w N. H.

Wnioski, obracowane w wyniku obrad obydwóch egzekutyw, będą precyzować konkretne przedsięwzięcia, wynikające m. in. z uchwały nr 110 KERM, z oznaczeniem terminów realizacji i osób za nie odpowiedzialnych. J. CH.

Jeszcze o wynikach w styczniu

• Niedostateczna rytmiczność pracy • Plan eksportu wykonany

Uzupełniając moją poprzednią informację o wynikach produkcyjnych w styczniu br. nieco uwagi należy poświęcić zagadnieniu rytmiczności pracy. Nie było z tym dobrze. Przez cały miesiąc borykaliśmy się z brakiem taboru kolejowego co w poważnym stopniu zdezorganizowało rytmiczność pracy.

Nie mogło być mowy o równomiernym rozłożeniu zadań na wszystkie dekady, tygodnie i dni miesiąca — oraz o dotrzymaniu tych ustaleń — kiedy nie dało się wywieźć gotowej produkcji.

A więc znowu problem zaopatrzenia hutny przez DOKP w wagony. Znowu sprawa (Dalszy ciąg na str. 3)

Piłkarze wybrali nowe władze

Piłkarze Hutnika na walnym zebraniu sprawozdawczo-wyborczym sekcji ocenili swą nielubianą sytuację w sposób rzeczowy i spokojnie. Dominował, oczywiście, ton krytyczny. Nie można być zresztą inaczej. Wiele gorzkich uwag wysłuchialiśmy sami piłkarze, zwłaszcza pierwszego zespołu, krytykowanego ich stosunek do poprzedniego trenera, związany z tym brak dyscypliny sportowej, co w znacznym stopniu miało wpływ na rezultaty na boisku. W sprawozdaniu ustępującego zarządu brzmiała również nuta surowej samoceny: działacze zgodni doszli do wniosku, że praca organizacyjna pozostawiała wiele do życzenia, że kierownictwo sekcji nie zdołało zapewnić właściwej atmosfery w drużynie, nie reagowało odpowiednio wcześniej na wyraźny brak harmonii między piłkarzami a ich trenerem.

Sytuacja piłkarzy Hutnika jest trudna ale powodów do paniki nie ma. Zgodnie stwierdzono, że w ostatnich tygodniach nastąpiła wyraźna konsolidacja wewnętrzna drużyny. Autorytet nowego trenera Władysława Głogielewskiego jest gwarantem, że do nowych rozdziałów nie dojdzie.

W wyniku wyborów, pracą sekcji piłkarskiej kierować będzie nadal dyr. Julian Olszowski. W skład kierownictwa sekcji weszli ponadto: J. Turek, J. Czepczyk, A. Komórka, W. Piótorak, W. Przepolski, J. Kubik, St. Zasada, J. Jaros, A. Kmita, St. Radwan-

ski, N. Bożych, M. Braclawik, J. Nowak, B. Pasierbek, L. Zaleski, J. Leśniak, W. Mazur, H. Polatyński, J. Zys, R. Rosiejka, P. Szumny, St. Kopański, A. Nowicki, F. Sediwy.

Jak wykonujemy plan?

TABELA WYKONANIA ZADAN PRZEZ HUTĘ DO II BM. WŁ.: proc. planu

Zakład Mater. Ogniotrwałych	98
wyroby szamotowe	81
wyroby zasadowe	96
dolomit	96
wapno	141
wyroby smół, dolom.	141
Zakład Koksochemiczny	100
koks ogółem	101
koks wielkopiecowy	101
smoła	101
benzol	95
słarzan amonu	102
Agglomerownia I	105
Agglomerownia II	101
Wielkie Piece	104
surówka	104
Wydział Przerobu Żuźla	102
żuźel granulowany	102
żuźel pienisty	102
żuźel kawalkowy	—
Stalownia Martenowska	107
Stalownia Konwertorowa	106
Wydział Wlewnic	76
Wlewnice	76

Walcownie wstępne	103
prod. surowa kęsisk	103
prod. gotowa kęsisk	101
prod. surowa kęsów	123
prod. gotowa kęsów	124
Walcownia Slabing	94
prod. surowa	94
prod. gotowa	105
Walcownia Gorąca Blach	100
prod. surowa	100
prod. gotowa	100
Walcownia Drobnych Profilii	106
prod. surowa prof.	106
prod. gotowa prof.	97
prod. sur. drutu	105
prod. gotowa drutu	90
Walcownia Żelazna Blach	106
blacha sur. czarna	101
blacha got. czarna	105
blacha sur. ocynk.	91
blacha got. ocynk.	97
blacha sur. ocyn. ogn.	91
blacha got. ocyn. ogn.	100
blacha sur. ocyn. elektr.	93
blacha got. ocyn. elektr.	94
taśma — got.	98
Wydział Rur Zgrzewanych	108
prod. sur. rur	102
prod. got. rur	103
prod. got. prof. gład.	103
Wydział Odlewale	97
prod. ogółem	108
stal elektr. surowa	93
odlewy stalowe	97
odlewy żelazne	97
Wydział Mechaniczno-Konstr.	100
wyroby kute ogółem	100
odkwiłki swob. kute	100
prod. ogółem	94
konstrukcje stalowe	100
Siłownia — energia elektr.	105
Stal ogółem	107

Dobry rezultat uzyskała załoga Walcowni Slabing. Wykonała swe zadania w 105 proc., data dodatkowa kilkadziesiąt ton slabów. W 100 proc. wykonała plan załoga Walcowni Gorącej Blach. Dobrze pracuje załoga Walcowni Żelaznej Blach. W produkcji blachy czarnej uzyskała nadwyżkę wynoszącą kilkadziesiąt ton, a w produkcji blachy ocynowanej ognioowo uzyskała 10% proc. wykonania planu. Bardzo dobrze spisała się załoga Wydziału Rur Zgrzewanych. Wykonała plan w 102 proc. uzyskała dodatkową produkcję rur wynoszącą kilkadziesiąt kilometrów.

POZOSTALI W TYLE. W dalszym ciągu nie wykonuje swych zadań załoga ZMO, niedobory istnieją w produkcji wyrobów szamotowych i zasadowych. Nie wykonała planu załoga Wydz. Wlewnic. Pozostała w tyle załoga Ocynkowni Blach (kilkaśeton niedoboru) i załoga Ocynowni Elektroizolacyjnej Blach (także kilkadziesiąt ton niedoboru).

POSTOJ WAGONÓW PKP NIE ZOSTAŁ PRZEKROCZONY. Ostatnio — mimo trudnej sytuacji w dziedzinie zaopatrzenia hutny w tabor kolejowy — postój wagonów kształtują się pomyślnie. Nie ma przekroczeń limitu. Oto wyniki za ostatnie dni: 5 bm. średni postój wagonów PKP wyniósł 9,5 godz., 6 bm. — 10,9 godz., 7 bm. — 7,6 godz., 8 bm. — 7,1 godz., 9 bm. — 9,8 godz., 10. bm. — 9,3 godz. (jd)

Spartakiada

Rozgrywki II ligi piłki siatkowej i koszykowej wchodzą w decydującą fazę i stają się coraz ciekawsze. Kolejne spotkania przyniosły następujące rezultaty: piłka siatkowa — P40 — DE 3:0, P60 — P67 0:2, P51 — P53 2:0, W17 — P65 0:2. W tabeli prowadzi zespół P51 19 pkt. przed P65 13 pkt. i TM 17 pkt. Piłka koszykowa — P60 — P67 0:2, ZK — P50 2:0. W tabeli prowadzi P68 14 pkt. przed ZO 13 pkt. i P67 11 pkt. Na dwa tygodnie przed zakończeniem rozgrywek w piłce koszykowej, aż cztery drużyny — P66, ZO, P67 i P61 mają szanse awansu do pierwszej ligi.

— komетки. Rozegrane w ubiegłym tygodniu spotkania zakończyły się następującymi rezultatami: W96 — TE 0:3, P61 — P30 3:0 i P62 — W1 0:0.

Zakończyła się pierwsza konkurencja IV Igrzysk Sportowych mieszkańców hoteli robotniczych Huty im. Lenina — szachy. Aż 24 zespoły hotelowe brały udział w rozgrywkach. W ich wyniku mistrzostwo zdobyła drużyna z hotelu nr 29 w składzie: Szarzyński, Floreczyk i Sokoł. Drugie miejsce zajęła drużyna z hotelu nr 40, a trzecie drużyna z hotelu nr 38. Indywidualnie najlepszym szachistą okazał się Raczynski. Drugie miejsce zajął Szarzyński, a trzecie Szewc.

Ogółem w rozgrywkach szachowych brało udział 807 zawodników — mieszkańców hoteli hutniczych, co stanowi wzrost o 211 mieszkańców w stosunku do roku ubiegłego. W. K.

Najtrudniej znaleźć do felietonu temat. Mam w ogóle wątpliwości, czy go się „znajduje”. Temat felietonu musi tkwić organicznie w piszącym, musi być jego subiektywnym tematem. Inaczej... napisz się artykuł, sprawozdanie, a nie felieton.

tat? Gdy po roku, na przykład zabieramy się do kontroli uchwały, okazuje się...

Nie, nie o tym chciałem mówić. O czym innym. Okazuje się mianowicie, że kontrola uchwały jest wręcz niemożliwa. Odpowiedzialność była bowiem zbyt mgliście określona, „zaszy-

wym skrótem (symbolem nazwy) przedsiębiorstwa, instytucji itd.

Intensyfikacja gospodarowania, to także sprawa odpowiedzialności. Wszystko jedno czego ona dotyczy: inwestycji produkcyjnych, towarzyszących usługowych, czy każdego innego odcinka.

wydarzeniach, zagadnienia z tematyki przyszłej jego pracy, są mu bliskie?

Szczególną rolę odgrywała w ocenie osoby zdolność samodzielnej interpretacji spraw. Naturalnie pojęta nie abstrakcyjnie, lecz w zgodzie z potrzebami i możliwościami w przyszłej pracy.

Czy to był egzamin, rozmowa? Może i jedno i drugie w jakimś stopniu. A na pewno sprawdzian nie tylko tego co jest dziś, ale tego CO MOŻE BYĆ JUTRO. A więc potencjalnych uzdolnień.

Żadna rozmowa wszystkiego nie załatwia. I w istocie, odpowiada na pytanie jak jest dziś. Ja jednak rozumiałem, że chodzi o jutro kandydata, o sprawdzenie ambicji, walorów propagandzisty, które decydują o poziomie przyszłej pracy, o jego „pasji zawodowej”.

Na próg na podnoszenie kwalifikacji jest dziś ogromny. Mierzmy siebie ciągle przydatnością. Opanowaniem techniki pracy. Każdy rozwija swój warsztat. Czy może być piękniejszy cel, niż mistrzostwo w zawodzie? Ambicja w tym zakresie nie powinna mieć granic. I dodajmy: mistrzowskie kwalifikacje, obok nowoczesnej techniki, to największa rezerwa INTENSYFIKACJI GOSPODAROWANIA!

Roman Wolski

REFLEKSJE Z TYGODNIA

Granice odpowiedzialności

Dla mnie, cokolwiek nie mówiono z rzeczy słusznych i ważnych na wspólnej egzekutywie KD i KF PZPR w Hucie im. Lenina (10 bm.), nie one stanowiły bodźiec do felietonu. A zupełnie co innego: styl pracy.

Wiele razy podejmuje się uchwały. Uchwały są różne i wszędzie się je podejmuje. Bez nich niemożliwa jest jakakolwiek praca, kontrola tego co się zaplanowało.

Ale — mówimy z reguły — liczne uchwały rozciągają się na przestrzeni czasu. Wkracza życie, normuje szereg spraw, reguluje, określa nowe założenia. Poza tym: jesteśmy zajęci coraz to innymi i aktualnymi sprawami, które — w poszczególnych okresach — stają się dla nas najważniejsze! Rezul-

frowana”. Był termin kontroli uchwały. Były wnioski (treść). Nie było natomiast personalnie określonej odpowiedzialności. Owszem, zdarza się, że wymieniono kolektywy, nawet nazwę instytucji. Lecz... nie ma kogo pociągnąć do odpowiedzialności, jeżeli wnioski zawarte w uchwale nie zostały dotrzymane. Bo kogo można „ukarać”: załogę, a nomenimmo określone kierownictwo przedsiębiorstwa?

Na wspólnej egzekutywie mówiono: musi być reguła imienne określanie adresata odpowiedzialności za wdrażanie do życia postanowień. Nie wolno dopuszczać, by ktoś, ktokolwiek zresztą, mógł ukryć się za paragrafami, za plecami szeroko pojętego kolektywu, za firmą czy litero-

W tym samym tygodniu przysłuchiwałem się jako zainteresowany jako przedsiębiorca (a przecież nieustannie wstępujemy, w naszym zawodzie, w roli widza!), jak sekretariat jednego z komitetów partii, ocenił przydatność kandydata do pracy propagandowej.

Piękna to praca. Jak byśmy ją nie charakteryzowali, wymaga szlachetnej pasji, specyficznych dyspozycji i nawet... osobowych właściwości.

Kandydat, osoba młoda i zdobywająca doświadczenie, w rozmowie, rzecz jasna, był pytany o to — co czyta, o zjawiska społeczne, o zainteresowania. Chodziło o stwierdzenie: w jakim sensie jest on intelektualnie przygotowany do pracy, którą chciał podjąć. Czy wiedza polityczna o



Uczniowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej w HIL zorganizowali w styczniu b.e. —kółko amatorów fotografii. Instruktorem i opiekunem kole jest mgr inż. Franciszek Grabczyk. Pod jego kierunkiem chłopcy zająłami się z ciekawą sztuką fotograficzną, poznają aparaturę i materiały do wykonywania zdjęć. Kilku bardziej zainteresowanych — zwiedziło ostatnio pracownię fotograficzną Zakładu Badawczego HIL (kp). Na zdjęciu: Instruktor i działacz aparatu Linaoff. Technika. Fot. S. Gawliński

Delegacja KC KPZR gościła w Hucie im. Lenina

We wtorek 10 bm. gościła w naszym kombinacie delegacja KC KPZR, w skład której wchodził tow. tow. N. N. Rodionow i sekretarz Czelabińskiego Komitetu Obwodowego KPZR, J. T. Abramczenko Instr. Wydz. Przem. Ciężkiego KC KPZR, A. A. Putria i sekr. Lipieckiego Komitetu Miejskiego, W. W. Adzerekich sekr. KZ KPZR Zakł. Hutniczych „Dnieprostal” i K. B. Bozajew sekr. KZ Kombinatu Ołowio-Cynkowego w Ust-Kamienogorsku.

Radzieckich gości, którym towarzyszył sekretarz KW PZPR w Krakowie tow. J. Łoś witał u bram kombinatu kolektyw kierowniczy HIL, potem zwiedzili oni wydziały produkcyjne huty.

Następnie spotkali się z kierownictwem polityczno-gospodarczym Huty Lenina. W czasie tego spotkania I sekr. KF PZPR tow. Tadeusz Wachowski szeroko informował o pracy i osiągnięciach hutniczej organizacji partyjnej i organizacji społecznych. Natomiast z rozwojem produkcji i planami inwestycyjnymi naszego kombinatu radzieckich towarzyszy zapoznał dyr. naczelny tow. Bohdan Kołomyjski. (now)



Delegacja radziecka przy budynku dyrektorskim HIL. Towarzyszącej — I sekretarz KF PZPR — T. Wachowski oraz dyrektor naczelny kombinatu B. Kołomyjski.



Radzieccy goście z zainteresowaniem oglądali wykopalska archeologiczne wydobyte na terenie budowy kombinatu. Fot. J. ROŚKIEWICZ

Harcerskie lato

W pierwszych dniach lutego br. odbyło się wspólne zebranie Dzielnicowej Rady Przyjaciół Harcerstwa i Komendy Hufca ZHP w Nowej Hucie. Tematem zebrania było omówienie nadchodzącej Akcji Letniej.

Ustalono, że Akcją Letnią w 1970 roku — koloniami zachowowymi i obozami harcerskimi — należy objąć 2000 dzieci i młodzieży z Nowej Huty. Ponieważ osiągnięcie tej liczby oznacza wzrost w stosunku do ubiegłorocznej Akcji Letniej o około 30 proc., stawia to przed Komendą Hufca ZHP poważne zadania w zakresie obsady kadrowej i sprawnej organizacji. Zrealizowanie tego celu, tj.

objęcie 2000 dzieci i młodzieży Akcją Letnią, oznacza też konieczną pomoc harcerstwu w zakresie zaplecza i w dostateczną ilość sprzętu oraz w finanse. Tak Dzielnicowa Rada Przyjaciół Harcerstwa, jak również Komenda Hufca ZHP, liczą w tym zakresie na pomoc nowohuckich zakładów pracy. Potrzebna jest również pomoc przy budowie głównej bazy harcerskiej w Gólkowicach Górnych pow. Nowy Sącz.

Przedstawiciele „Mostostalu”, — Przedsiębiorstwa Przemysłowego

Arkusz formatu A-4. To plan organizacyjny zabezpieczenia realizacji uchwał IV Plenum. W planie wydziału jest trzynaście punktów. Feralna czy szczęśliwa jest ta trzynaśka — żartują. Moi rozmówcy też się uśmiechają.

Każdy punkt obwarowany. Terminami i nazwiskami odpowiedzialnych. Terminy są raczej krótkie — wprost przeciwnie do niektórych działań. Kilka punktów załatwia sprawy doraźne, większość wprowadza sprawy długofalowo, do normalnej praktyki wydziału. Za realizację wszystkich odpowiedzialny jest Komitet Zakładowy. I egzekwuje.

Zacznijmy więc od punktu: uaktualnić tematykę racjonalizatorską. I związane z nim następnego — powołanie zespołów. Na czym to polegało? Zaczęło się od tego, że do tematyki racjonalizatorskiej na pierwszy plan — wstawiono problemy najpilniejsze dla wydziału. Tę pracę wykonali inżynierowie Olek i Gabryś. Ale to był dopiero początek. Zresztą najlepiej prześledzić to na przykładzie. Od dawna poważnym problemem było dla wielkopieczowników czyszczenie chłodnic płytowych. Rurkami w systemie chłodniczym pieca przepływa zanieczyszczona woda. Na ściankach rurek tworzy się osad, a więc zmniejsza się ich przekrój, a więc mniejszy przepływ, a więc gorsze chłodzenie i w ostatecznej konsekwencji przepalenie chłodnic. Rozwiązać problem znacząco znalazł sposób, by rurki czyścić

jak najmniej pracochłinnie a skutecznie

Więc do zespołu trzeba było wciągnąć i wielkopieczownika i energetyka i mechanika. Żeby wszystko było dograne. W połowie grudnia powierzono ten temat inżynierom Olkowi, Pawlakowi i mistrzowi Szulowi. Już jest rozwiązanie. Generalnie zostanie zastosowany przy remoncie 3 wp. A potem kolejno obejmie następne piece. Drugi zespół zajmuje się poprawą warunków pracy na hali lejnicznej — zresztą przy udziale TA. I też już są pierwsze jaskółki, gotowa jest dokumentacja na wykonanie prototypu.

— Dobrze, ale jak to się dzieje, że te same sprawy,

Budowy Huty im. Lenina, „Instal”, „Elektromontaż”, PBM Nowa Huta, Huty im. Lenina i Zakładów Przemysłu Tytoniowego zgłosił swą pomoc bezpośrednio na zebraniu, Dyrektor Huty im. Lenina — mgr Jan Kania (członek Dzielnicowej Rady Przyjaciół Harcerstwa) zobowiązał się do przekazania harcerzom pięciu domków campingowych do Gólkowic Górnych, z przeznaczeniem na kolonie zachowe.

Należy się spodziewać, że również pozostałe zakłady pracy Nowej Huty udzieli harcerstwu potrzebnej pomocy.

Hm JOZEF SAJBOTH

niełatwe przecież, które i dawniej przez tematykę racjonalizatorską się przewijały — teraz się podejmuje — pytam.

To proste — odpowiada kierownik P-40 mgr inż. Czesław Drożdż — postawiliśmy na ambicję. Ważne są nie tylko bodźce finansowe. Jest wielu takich, więcej niż się nam zdaje, którzy przedkładają nad

omawianie tematów angażujących

— bo praktycznych. W czerwcu będzie przeprowadzany remont 4 wielkiego pieca. Więc właśnie o organizacji remontu tego pieca w świetle osiągnięć światowej techniki mówił inż. Gabryś. Celowości tego nie trzeba uzasadniać. Najlepszym dowodem jak ciekawo

Rezerwy, które tkwią w ludzkich ambicjach

brzęącą monetą zaspokojenie własnych ambicji. Dlatego na tej stronie trzeba umieć grać. Cóż z tego, że zespół liczy się z tym, iż efektem jego pracy będzie złożenie wniosku. Ale równocześnie rozwiązuje sprawę dla wydziału ważną, pilną. W przypadku chłodnic — będzie to przedłużenie kampanii pieca. I jeszcze jedna sprawa — dobór ludzi. Tę się u nas odbywa bez cudów, po prostu. Zna się ludzi, wiemy czym się kto interesuje, kto ma jakie hobby, kogo na co stać.

— Aktualnie zespoły pracują nad siedmioma tematami — najbardziej pilnymi dla wydziału, które limitują w efekcie wzrost produkcji i poprawę jakości — dodaje zastępca kierownika mgr inż. Tadeusz Olek.

Weźmy inny punkt z trzynastu. Omawianie nowości technicznych raz w miesiącu. Za to jest odpowiedzialny z ramienia SITPH inż. Mucha. W styczniu już się takie spotkanie odbyło. Nie w Nocie jak dawniej, ale w wydziale. Tu łatwiej wszystkich ściągnąć. Ale nie na tym polega nowość. Novum — to

był temat — bo własnego podwórka dotyczący — była dyskusja, zaangażowana, powszechna, której ideą było jak najsprawniej przeprowadzenie przyszłych prac.

Kolejny punkt — tworzenie brygad dobrej jakości pod patronatem ZMS. Brygady zostaną powołane do końca miesiąca na piecu czwartym, bo ten ma monopol na dostarczanie surowki — zresztą najlepszej jakości — Stalowni Konwertorowej. Zaczęto od analizy pracy pieca w IV kwartale ub. roku, zaostrożono kryteria dotyczące jakości, a więc zawartości krzemu, manganu i siarki, opracowano regulamin współzawodnictwa. Myśli się również o wprowadzeniu brygad jakościowych również i na piecu, który w przyszłości pracować będzie dla tandema.

— Często ludzie, których spotykam — ci z huty oczywiście — mówią inż. Drożdż — pytają: co się u was dzieje

że tak dobrze pracujecie, że taką macie dobrą passę. Odpowiadam im z reguły: jest dobrze bo się nic nie dzieje. Co się na składa: zasada bezawaryjności i sięgnięcie do niepisanej rezerwy — wykonywanie normalnych obowiązków. Włosy niektórym stawały dęba, ale powiedzieliśmy — jeżeli urządzenia są w stanie awaryjnym — trzeba je zatrzymać. A przecież pieców się nie zatrzymają, a stany awaryjne zmniejszyły się wyraźnie. Dotąd, jak awarie zdarzały się trzy razy w tygodniu — to dozor był „na awarii”. A kto miał myśleć nad tym co procentuje? Co pilne, konieczne? A z obowiązkami? — Jednych trzeba było ukarać, wyrzucić presję, żeby to wyegzekwować. I powoli ludzie zaczynają się do tego przyzwyczajać. Tak samo robotnicy jak i dozór. Przejrzeliśmy ankietę, które zresztą w całej hucie dozór wypełniał i trzeba było powiedzieć tym

co białe plamy mają

ty statystujesz, ty tego wozu nie ciągniesz równo.

I znów wróciłmy do ambicji. To zdaniem moich rozmówców olbrzymia rezerwa, tkwiąca w ludziach. I to jest właśnie powolna zmiana ludzkiej mentalności, egzekwowania przez organizację partyjną twardą, energiczną ręką. To nie tylko pomoc, to wspólne działania. Na co dzień. Dawniej stawiany za nierobstwo pod pretekstem opinii wydziału, zawsze miał kilku obrońców. Teraz na dole, w zespołach grup partyjnych sami wyciągają na światło dzienne fakty niedbalstwa, braku sumiennoci, pijaństwa. Nie dziw nego, że taka praca zyskuje powszechny mir. Świadczą o tym liczne zgłoszenia do partii. W wielu ludzi przychodzi do tow. Klarmana — I sekretarza KZ. — Chcemy wstąpić do partii — mówią. To wynik tej pracy.

BRONISŁAWA ROSZKO

Jeszcze o wynikach w styczniu

(Dalszy ciąg ze str. 2)

transportu. Podkreślić należy jeszcze i to, że brak wagonów poszedł w parze z niezwykle trudnymi warunkami atmosferycznymi, co dodatkowo skomplikowało sprawę naszym kolejarzom. Przez cały miesiąc trzeba było rozmrażać nadchodzące do huty surowce. Praca kolejarzy na otwartym polu wymagała ogromnego wysiłku.

W tej sytuacji każdy wagon powinien być w pełni wykorzystany. Niestety, znowu zanotowaliśmy niedociągnięcia wyrażające się przede wszystkim przedłużonym postojem. Parę wydziałów ma w tym swój udział, wymienić tylko P-40, W-41, P-60, P-61, P-65. Jednocześnie jednak — obok przekroczeń obowiązującego limitu, — uzyskaliśmy też

skróty, ale bilans jest w sumie niekorzystny.

Które wydziały nie wykonały swych planów? Załoga ZMO nie wykonała zadań w produkcji wyrobów szamotowych i zasadowych. Spowodowane to było brakiem surowca (gliny palonej z Jaroszwca w woj. wrocławskim) oraz w przypadku wyrobów zasadowych — brakiem dostatecznej ilości zamówień z tzw. starego hutnictwa. Nie wykonała także planu załoga Stalowni Martenowskiej? Powód? — Przedłużenie czasu wytopów, szczególnie w I i II dekadzie stycznia, że warunki atmosferyczne, zwiększona absencja chorobowa załogi oraz trudności wynikające z budowy pieca tandem. O komplikacjach ze zbytem wlewnic i o kłopotach załogi Ocywni

Elektrolitycznej Blach, już pisałem, nie będę wracał do tego tematu.

W 100 proc. wykonały zamówienia w styczniu następujące załogi huty: Ocywni Blach, Walcowni Zimnej (w produkcji taśmy), Wydz. Rur Zgrzewanych, Walcowni Drutu. Niemal całkowicie wywiązały się z zadań załogi: Walcowni Gorącej Blach (wydział ten pracował w styczniu bardzo dobrze), Walcowni Zimnej Blach — w produkcji blachy czarnej, Ocywni Ogniowej Blach i Walcowni Drobnych Profili.

Eksport. Dość dobrze wywiązały się w ub. miesiącu hutnicy z zadań eksportowych. W pełni wykonały plan załogi: Walcowni Zimnej Blach i Ocywni Blach, Wydziału Rur Zgrzewanych, Walcowni Drobnej i Drutu. Zaległość natomiast i to dość duża wykazała załoga Ocywni Elektrolitycznej Blach (80,4 proc. planu brak kilkuset ton) (d)

Pisaliśmy już w „Głosie” o wynikach ubiegłorocznego Turnieju Młodych Mistrzów Techniki. Podawaliśmy jego wyniki, prezentowaliśmy zwycięzców, mówiliśmy o efektach ekonomicznych, jakie za sobą pociągnęło uaktywnienie młodzieży w sprawach technicznych.

Od pierwszego stycznia rozpoczął się następny, trzeci już Turniej. W porównaniu z pierwszym, drugi TMMT przyniósł zwiększenie liczby wniosków prawie o sto procent. Co ważniejsze — przyniósł poważne powiększenie się ruchu racjonalizatorskiego. Dziewięćdziesiąt wniosków i projektów zgłoszono w konkursie „A”. Są to prace debiutantów.

Można zastanawiać się, czy ten rozwój myśli wynalazczej wśród młodzieży jest zadowalający, czy nie. Postęp jest bezsporny i dowodzi, że organizatorzy turnieju nie poprzestali na opracowaniu właściwego regulaminu a nawet na formalnej propagandzie. Zarówno ZMS, który był motorem działania, jak i NOT, KTiR, administracja włożyły wiele wysiłku w celu nadania TMMT rozmachu, jaki tej inicjatywie jest należny.

Śledząc prasę młodzieżową ostatnich tygodni, stwierdzamy, że atmosfera towarzysząca Turniejowi w naszej hucie jest o wiele lepsza, niż gdzie indziej. Tylko się cieszyć.

Również można cieszyć się, że 131 młodych racjonalizatorów — to robotnicy. 101 jest członkami ZMS, a 71 członkami partii. Znaczą to, że większość ze startujących w

Turnieju 217 racjonalizatorów jest ludźmi, którzy swą aktywność nie ograniczają wyłącznie do aktywności zawodowej. Co więcej — wśród laureatów, w ścisłej czołówce zwycięzców wszyscy są znanymi aktywistami organizacji młodzieżowej. Sądzić należy, że jest to prawidłowe. Aktywny stosunek do o-

Problemy Turnieju Młodych Mistrzów Techniki

Sukcesy myślących głów

taczającego świata, dążenie do ciągłego ulepszania życia — bez których to cech nie można zostać aktywistą — owocują także w stosunku do techniki.

Tak więc organizatorzy Turnieju mają powod do dumy. Sprawdziła się i w tym przypadku teza, że o sukces najłatwiej, gdy problem atakuje się jednolitym frontem, ze wszystkich stron. Nie będzie cienia przesady, gdy powiem, że żaden z partnerów, którzy patronowali przedsięwzięciu nie byłby w stanie sam go osiągnąć. Więcej. Bez pełnego zaangażowania się którejkolwiek strony — sukces byłby znacznie mniejszy.

Więc powodów do radości i dumy nie brak. Jest jednak pewne „ale”. Popatrzyli: 90 debiutantkich wniosków złożyło 37 młodych mistrzów techniki. Na skalę huty mało to,

czy dużo? Myślę, że stanowczo mało. Przecież idea, najważniejszym zadaniem TMMT jest nie tylko przysporzenie w konkretnym roku konkretnej liczby nowych, lepszych rozwiązań technicznych, przynoszących ileś tam złotych oszczędności. To ważne, ale najważniejsze — uczyć młodzież techniczne-

go myślenia, powiększać racjonalizatorską rodzinę.

Drugi problem: Tegoroczne propozycje zgłaszane przez młodzież w tym Turnieju nie stanowią technicznych rewelacji. Można by go pominąć. Można powiedzieć — celem wynalazczości pracowniczej jest przede wszystkim dokonywanie właśnie tych usprawnień, które mogą ująć uwagę instytutom badawczym, biurom projektowym. Można by tak powiedzieć... Gdyby trudności we wprowadzeniu do produkcji właśnie najciekawszych pod względem technicznym pomysłów nie tkwiły w zakładzie.

Proste usprawnienie — wykonuje wydział we własnym zakresie. Zastosowane może być niemal natychmiast. Trudne, ale wartościowsze, wymagające dodatkowych dopracowań,

pociągające za sobą pewne ryzyko, muszą nieraz długo czekać, zanim przemienią się w działające urządzenie. To zniechęca. Stanowi antybodziec. By nie być gołotowym: najciekawszy ponoć projekt TMMT-69 długo czekał na realizację. Jego autor, równocześnie zwycięzca konkursu „B” — na najlepszy projekt — zapim należyście oceniono jego myśl, musiał kołatać do niejednych drzwi. To prawda, uparty wynalazca znalazł w końcu zrozumienie. Iu jednak zrezygnuje po pierwszym niepowodzeniu?

Ktoś powie, że ważna jest wytrwałość. Że takich ludzi potrzeba. Ale czy kształcenie tej cechy charakteru młodego człowieka, kosztem mniejszych osiągnięć technicznych nie stanowi ceny, na którą nas nie stać? Tym bardziej, że osiągnąć je można np. przez sport. Po co więc uruchamiać biurokrację? I jeszcze jedna refleksja, na marginesie TMMT-69. Zakończył go bal. I to wielki bal, którego bohaterami byli mistrzowie techniki. Może nie jest to wystarczająca forma oddania zasług myślącym głowom. Ale na pewno nigdy za dużo szacunku dla ludzi, którego myśl, musiał kołatać do niejednych często patrzy się tylko poprzez pryzmat zysków, jakie z tej racji czerpią. Zysków niewspółmiernych przecież w stosunku do korzyści, jakie odnosi cała gospodarka, więc my wszyscy, którzy o racjonalizacji potrafimy tylko mówić. Oby zawsze rozsądnie. Znaczą — z uznaniem, na jakie zasługuje twórcze myślenie.

STANISŁAW NOWAKOWSKI

W roku lenińskim

Rośnie aktywność młodych pracowników

Odwiedziła nasza redakcję grupa młodych ludzi z ZMO hut. Przyszli porozmawiać z nami o rozwoju organizacji ZMS w tym zakładzie, poinformowali, że coraz więcej przodujących, młodych pracowników — aktywistów ZMS zgłasza swój akces do partii. W ten sposób młodzi dają wyraz swego przywiązania do lenińskich idei, szczególnie w roku setnej rocznicy urodzin wodza Rewolucji Październikowej.

— słusarz utrzymania ruchu i Edward Łukasik. — Z rekomendacją ZMS zgłaszamy się do partii, aby w ten sposób uczcić setną rocznicę urodzin Włodzimierza Iljicza Lenina. Pragniemy pociągnąć za sobą innych młodych pracowników hut, aktywistów ZMS. Pragniemy unieść swój wkład i dołączyć nasze zaangażowanie społeczno-polityczne, w pracę organizacji partyjnej hut. Obaj się uczymy i podnosimy swe kwalifikacje. Janek kończy Technikum, ja jestem już absolwentem ZSZ przy hucie, zdobyłem drugi zawód spawacza. Wraz z naszą Brygadą

Pracy Socjalistycznej realizujemy zobowiązania produkcyjne: skracamy cykle remontowe, podnosimy jakość wykonanych robót, lepiej konserwujemy urządzenia.

O ich pracy wypowiedział się następnie mistrz tow. Stanisław Rajkowski. Stwierdził:

— Obaj są bardzo dobrymi, sumiennymi, zdyscyplinowanymi pracownikami. Z powierzonych im zadań wywiązują się na „piątkę”. Słowem, wypróbowani pracownicy, na których zawsze można polegać.

Na koniec kilka uwag przewodniczącego ZZ ZMS w

ZMO tow. Janusza Klimczyka:

— Rekomendujemy do partii kol. kol. Jana Gruchałę i Edwarda Łukasika z pełnym przekonaniem jako przodujących, ofiarnych pracowników, a przy tym aktywistów ZMS. Nasza organizacja liczyła na początku br. 250 członków, w tym 51 członków PZPR. Chcielibyśmy w roku lenińskim doprowadzić do tego, aby 80 ZMS-owców było w partii czyli co trzeci członek naszej organizacji. To zadanie uważamy za trudne, ale na pewno realne: w ciągu ostatnich 4 miesięcy rekomendowaliśmy bowiem do partii 5 ZMS-owców. (jd)

BATALIA o jakości

Ambitne założenia młodzieżowej brygady z W-21

Od lutego br. rozpoczęła pracę Młodzieżowa Brygada Dobrej Jakości Wydziału Remontów Elektrycznych. Dziełociesobowy zespół, którym kieruje brygadzieta Zygmunt Gawlik, to brygada części zamiennej oddziału aparatu-

— Zmniejszyć ilość usterek o 0,7 proc., by na koniec 1970 roku uzyskać wskaźnik 1 proc. I w tym przypadku zakłada się systematyczne poprawianie wskaźnika co miesiąc.

Ze zobowiązań pozaprodukcyjnych brygada założyła sobie, że wszyscy jej pracownicy do końca roku posiadają tytuł robotnika kwalifikowanego, a jeden z nich mi-

novum stanowi takie założenie podwyższenia wymogów, by stale rosły w ciągu całego roku.

A oto zadania przyjęte przez brygadę: — Przekraczać plany produkcyjne, zwiększając co kwartał wykonanie o jeden procent, aby na koniec br. osiągnąć 108 proc. W ubiegłym roku osiągnięto 104. — Podnieść ilość wyprodukowanych części ze znakiem jakości o 28 proc., tak by osiągnąć 40 proc. produkcji ze znakami jakości, przy tym wyznaczono wymierne wskaźniki wzrostu jakimi ma charakteryzować się produkcja każdego miesiąca.



Oto członkowie młodzieżowej brygady: Z. Gawlik (brygadzieta), S. Matulski, W. Figura, S. Brożyna oraz...

strza w zawodzie. Zobowiązanie to ma ścisły związek z danymi jakościowymi, gdyż lepszą produkcją można osiągnąć przede wszystkim przez doskonalenie kwalifikacji zawodowych.

Tak ambitne założenia regulaminowe, to wynik dokładnej analizy możliwości poprawy jakości pracy dokonanej przez brygadę w konsultacji z kierownictwem wydziału. Szczególnie ważne jest założone z góry stałe napięcie wskaźników, co jest przecież najważniejsze i najcięższe w zetemesowskiej batalii o jakość. (z)

novum stanowi takie założenie podwyższenia wymogów, by stale rosły w ciągu całego roku.

A oto zadania przyjęte przez brygadę: — Przekraczać plany produkcyjne, zwiększając co kwartał wykonanie o jeden procent, aby na koniec br. osiągnąć 108 proc. W ubiegłym roku osiągnięto 104. — Podnieść ilość wyprodukowanych części ze znakiem jakości o 28 proc., tak by osiągnąć 40 proc. produkcji ze znakami jakości, przy tym wyznaczono wymierne wskaźniki wzrostu jakimi ma charakteryzować się produkcja każdego miesiąca.

Wspominaliśmy wspólne kłopoty, sytuacje, które dziś nas rozśmieszają a przecież wtedy stanowiły problemy. Niech mi wybaczy kolega Paweł JAKUBIK — ówczesny kierownik Działu Zatrudnienia, że wspomnę dzień, kiedy on idąc do pracy po prostu zaczął się topić w błocie na terenie okalającym dziś w formie parku budynek „Z” dyrekcji naszej hut. Może ktoś kiedyś odkryje, jako wykopaliska archeologiczne, jego piękne, na wagę złota wtedy liczone kalosze...



...R. Guzikowski, A. Krupa, P. Perzyński i J. Kanja. Brak jedynie J. Jankowskiego, któremu nie udało się zjechać. Fot. J. ROŚKIEWICZ

Z obrad KSR budowniczych hut

10 bm. obradowała Konferencja Samorządu Robotniczego PPB HiL. Jej tematem była ocena wykonania zadań przedsiębiorstwa za rok ubiegły oraz omówienie podstawowych wskaźników techniczno-ekonomicznych na rok bieżący. Informację przedstawił w tych sprawach dyrektor naczelny PPB HiL tow. inż. Romuald Kozakiewicz.

kazanie do eksploatacji w roku 1971 samego konwertora wraz z niezbędnym zapleczem. Ponadto rozpoczęte zostaną roboty na bloku tlenowym nr 3 Tlenowni Technologicznej i na bateriach koksowych nr 11 i 12.

Przy robocie Huty im. Nowotki, PPB ma do wykonania zakres robót budowlano-montażowych o wartości 142 mln zł. W miasteczku studenckim zostanie przekazanych do użytku w br. kilka dalszych obiektów. Wartość produkcji globalnej ma wynieść 1.183 mln zł, wzrost wskaźnika wydajności pracy w produkcji podstawowej planuje się na 6,9 proc., a licząc na pracownika ogółem 5,9 proc. (w stosunku do wykonania ub. roku).

W dyskusji skupiono uwagę na zagadnieniach postępu technicznego, mechanizacji robót i usprawnienia organizacji pracy. KSR opracowała program działania na rok bieżący, wyznaczając podstawowe zadania zabezpieczające realizację planu br. (jd)

Zadania inwestycyjne na rok bież. obejmują trzy wielkie place budowy: Hutę im. Lenina, Hutę im. Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim i miasteczko studenckie w Krakowie. W Nowej Hucie przewiduje się przekazanie do użytku w br. walcarki Sędzimira, II etapu Wydz. Rur Zgrzewanych, zakładu przerobu żużla stalowniczego na mączkę nawozową, zakładu przetwórstwa hutniczego w Bochni i nagrzewnicy wp. nr 2.

Z zadań przechodzących na rok następny należy wymienić zaawansowanie budowy kompleksu III konwertora w stopniu umożliwiającym prze-

Warto korzystać z punktu konsultacyjnego KTiR

Jak już informowaliśmy, w budynku „S” centrum administracyjnego hut (sala Ośrodka Informacji Techniczno-Ekonomicznej) otwarty został punkt konsultacyjno-doradczy dla racjonalizatorów, pro-

wadzony przez KTiR hut. Punkt ten czynny jest codziennie oprócz sobót, niedziel i świąt w godzinach od 13.30 do 15.30. Porad racjonalizatorski — w zakresie spraw technicznych — udziela się w poniedziałki, wtorki, środy i piątki, natomiast w czwartki — w zakresie zagadnień ekonomicznych. Punkt wyposażony jest w sprzęt kreślarski, dzięki czemu szkice i rysunki wykonane mogą być bezpośrednio na miejscu. Apelujemy o korzystanie z tej wartościowej inicjatywy KTiR hut! (jd)

Stalownicy z Konwertorowej w plenerze

Na „Biały karnawał w nieznanym” wyjechali stalownicy z Konwertorowej już parę tygodni. Ta oryginalna impreza zainicjowana przez nich przed czterema laty przeszła już do tradycji wydziału. Organizatorzy: koło PTTK i rada zakładowa chlubią się zachowaniem absolutnej tajemnicy odnośnie punktu docelowego tej wesołej eskapady. Rozszyfrowanie zagadki następuje przy pomocy błyskawicznego quizu rozgrywanego w autobusie już po wyjeździe z Krakowa.

dająca respekt tekturowym tomahawkom. Z postaci historycznych najbardziej był król, który szybko został pozabawiony insygnii władzy przez zgłodziących turystów. Nie wiadomo tylko, co im bardziej smakowało, jabłko, czy berło z kajzerki?

Na drugi dzień w godzinach przedpołudniowych przez wieś przemaszerał legendarny smok wawelski. Okrutnego smoka wiedli na zagładę król Krak i kał w czerwieni. Barwny korowód przebiegających nawiązywał do starych zwyczajów ludowych związanych z zapustami i zakończeniem karnawału. Zakończenie całej imprezy miało charakter wybitnie sportowy. Były to ślizgi na narto-sankach skonstruowanych pomysłowo przez samych stalowników.

Zwycięcy wszystkich konkursów otrzymali w nagrodę mapki turystyczne różnych regionów Polski. Dużo starań, zabiegów i pomocy służyli wykazali organizatorzy: Zbigniew Ferezyk i p. Zofia Gacowa za co należy im się serdeczne podziękowanie od wszystkich uczestników.

MARIA DORSKA



Eugeniusz Rozwadowski otrzymał ostatnio tytuł „najlepszego mistrza wychowawcy młodzieży” w Wydziale Ciepłym HiL. Z tej okazji mistrz Rozwadowski otrzymał dyplom i kwiaty, które przekazał mu przedstawiciel ZZ ZMS Jerzy Nykel. Fot. St. GAWLIŃSKI

KULIGIEM W PUSZCZAŃSKIE OSTĘPY

Tym razem turyści z Komisji Turystyki Pleszej Oddziału PTTK HiL sprzeniewierzyli się propagowanej dyscyplinie i sięgając po staropolskie tradycje karnawałowe zorganizowali kulig. I jakkolwiek teren imprezy — Puszcza Niepolomicka — był historyczny i tradycyjny to przyswiecały jej cele jak najbardziej aktualne. Organizatorzy pragnęli bowiem uczcić dwie pamiętne rocznice, a mianowicie 100 rocznicę urodzin W. I. Lenina oraz 25-lecie wyzwolenia Krakowa.

maleńkie blaszane tarcze oświetlono blaskiem pochodni. Metaliczny dźwięk oznaczał każdy celny strzał. Oczywiście trafiły się też pudła. Zwycięcy konkursu, którzy oddali trzy celne strzały otrzymali nagrody książkowe.

Wśród ogólnej wesołości uczestnicy tej miłej imprezy rozegrali też bitwę na śnieżne kule, którym rzucały załogi poszczególnych saneczek, długim węzłem sunących przez uśpijony już las — blaskiem pochodni oświetlając sobie drogę. Organizatorzy kuligu: Antoni Kruczek, Ryszard Bielecki, Józef Filis, Ferdynand Papka i Stanisław Zuber pomyśleli również o rozgrzewce, prosząc jego uczestników na wieczorek taneczny do kawiarni „Zamkowej”, która wbrew nazwie okazała się jak najbardziej nowoczesnym lokalem, zbudowanym w stylu pawilonowym. Jak się okazuje nawet w Niepolomicach można się wesoło zabawić, o ile ktoś nie posiada

zbyt wyrobionego słuchu i potrafi wielokrotnie wybaczać liczne potknięcia miejscowej orkiestry.

Już sam pomysł tej udanej imprezy zasługuje na pochwałę oraz naśladownictwo i za to należą się organizatorom słowa uznania. Za celowością organizacyjną tego rodzaju krótkich weekendów przemawiają: — Krótki i dogodny dojazd do Niepolomic. Wspaniałe tereny wycieczkowo-krajoznawcze w Puszczy. Zdrowotne walory ruchu na świeżym powietrzu. (Tego rodzaju rekreacja, połączona z rozrywką kulturalną w postaci różnorodnego rodzaju quizów na tematy aktualne, jest ogromnie pożyteczna i pożądana). Dlatego też w imieniu organizatorów tj. Komisji Turystyki Pleszej i RZK serdecznie zapraszamy na następny kulig, który odbędzie się 15 lutego na trasie Pleskowa Skała — Saspów — Ojców, o ile śnieg dopisze. Bliższych informacji udziela biuro Oddziału PTTK HiL, tel. 48-25. (md)

20-lecie Huty im. Lenina

Pierwsze trudne dni budowy

Ochodząc jubileusz 20-lecia Zjednoczenia Budowy Huty im. Lenina oraz 20-lecia Huty im. Lenina nie sposób nie wspomnieć o kilku z Zarządzie EKSPLOATACJI I URZĄDZEN, którego załoga pracowała w bardzo ciężkich warunkach od pierwszych dni wielkiego placu budowy jakim była w latach 50-tych budowa Huty im. Lenina (wówczas PPW — Nowa Huta). Do podstawowych zadań tego Zarządu należała budowa wszelkich przewoźników w zakresie prac energetyczno-elektrycznych, hydraulicznych, ciepłowniczych i innych.

Dzielimy się z załogi była budowa wszystkich pomieszczeń barakowych dla powstających jednostek organizacyjnych Zjednoczenia, oświetlenia placu budowy, budowa urządzeń ciepłowniczych, hydraulicznych oraz budowa, obsługa i konserwacja instalacji telefonicznej. W tym właśnie Zarządzie, potocznie — skrótowo nazywanym ZETiU koncentrowało się ścisłe mówiąc wszystko to, co wtedy nazywano „dużą budową”.

Pamiętam swoich kolegów elektryków, takich jak Zbyszka PROKOPA, Jurka SZAFRANCA, Ojka PIECHNIKA, Stefana ZARAZKĘ, czy Jasia GRELECKIEGO, którzy pod kierownictwem mgr inż. Romana KOZAKIEWICZA a potem inż. Jerzego PILCHA czuwalni bieżąco nad harmonogramowym wykonaniem wszelkiego rodzaju prac elektrycznych, kol. Stanisława KLEPACKIEGO, Władysława KOŁOSA i Władysława GÓRSKIEGO czuwających nad całością prac hydraulicznych, mistrza ZYGMUNTA SROCZYŃSKIEGO „rezydującego” wraz z kierownictwem centrali tow. Henryka WIŃNARSKA w Centrali Telefonicznej Budowy Huty Lenina, czy „szefa” kotłowni kol. Jana MARCZAKA.

Były to dni i lata bardzo ciężkie, pełne poświęcenia pracy. Nie było pięknych biur, zaplecza socjalnego, szatni i łaźni, domów kultury i kin. Nikt wtedy nie narzekał na duże odległości dzielące jeden obiekt od drugiego (choć można było przemieszczać tylko pieszo), nikt nie narzekał na komunikację, nawet pięknej dziś Alei Lenina wtedy jeszcze nie było. Do pracy chodziliśmy pieszo przez kładkę na rzece Dziubni a dalej przez trz. Zwałkę (dziś żużla, wtedy ziemi). Jedynym środkiem lokomocji były samochody ciężarowe przystosowane do przewozu pracowników.

Ale wszyscy lubiliśmy swoją pracę. Czuliśmy się potrzebni. W tamtym okresie nie liczone czasu pracy, liczyła się ważność sprawy, liczył się fakt, że to właśnie my budujemy Hutę im. Lenina.

HENRYKA STALMACHOWSKA

STANISŁAW DRAGAN



W kronikach klubu sportowego Hutnik jego nazwisko zajmuje specjalne miejsce: pierwszy - i jak dotąd jedyny - medal olimpijski w historii hutniczego klubu, był jego dziełem. Stanisław Dragan zdobył brązowy medal na Igrzyskach Olimpijskich w Meksyku w roku 1968. W jego karierze sportowej, w której niewątpliwie dopisze jeszcze niejedyny sukces, widnieją takie osiągnięcia jak 3-krotny tytuł mistrza Polski, jedno wicemistrzostwo (przegral w finale z Pietrzykowskim w czasie mistrzostw w Krakowie); 13 razy reprezentował barwy Polski w spotkaniach międzynarodowych.

Rozmawiamy z St. Draganem o sytuacji sekcji bokserskiej Hutnika. Nie jest to sytuacja wesoła. Na inaugurację mistrzostw przegrali u siebie ze swym starym rywalem Legią, w niedzielę czeka ich mecz wyjazdowy z Turonem Bogatynią i nikt nie daje szans na sukces. A dzieje się tak dlatego, gdyż na miejsce schodzących z ringu weteranów nie przychodzi w dostatecznej liczbie młodzi, utalentowani zawodnicy, tej np. klasy co nasz rozmówca.

LUCJAN SŁOWAKIEWICZ



Z tym nazwiskiem związane są najpiękniejsze karty nowohuckiego boks. Bokser - dżentelmen, ulubieniec publiczności. Przed 10 laty nasza redakcja organizowała podobny konkurs - o tytuł najlepszego sportowca Nowej Huty. Słowakiewicz zajął w nim zdecydowanie pierwsze miejsce.

L. Słowakiewicz był w swej karierze dwukrotnie mistrzem Polski i aż pięciokrotnie wicemistrzem. Ale też występował i nadal występuje w kategorii, która obfitowała zawsze w gwiazdy pierwszej wielkości. Wystarczy wspomnieć Tadeusza Walaskę. Zapowiedź walki tych dwóch pięściarzy - w prywatnym życiu dwu serdecznych przyjaciół - była zawsze magnesem, który przyciągał na widowie nadkomplet widzów.

Słowakiewicz to niesłychanie

Niecodziennych gości mieli uczniowie III Liceum im. Jana Kochanowskiego w Nowej Hucie. W dniu 7 bm. przybyli tu sekretarze generalni UNESCO - Związku Radzieckiego tow. Wachruszczew oraz Polskiej - tow.



Do młodzieży przemawia gość radziecki. Z lewej - sekretarz generalny UNESCO w Polsce tow. Grzędzielski, w środku dyrektor Liceum - mgr E. Łysik.



A'hum i kwiaty dla tow. Wachruszczewa od uczniów I i Liceum im. Kochanowskiego. Fot. WALDEMAR BAZAK

ambitny zawodnik, który lubi walkę w ringu (a nie jest to rzecz nagminna w tej dyscyplinie sportu). Przekroczył już wprawdzie „trzydziestkę” ale gdy ktoś niezbyt taktownie pyta kiedy ma zamiar zakończyć karierę sportową, przytacza w odpowiedzi nazwiska zawodowych bokserów, którzy właśnie po przekroczeniu tej granicy wieku osiągnęli największe sukcesy sportowe.

WŁADYSŁAW JĘDRZEJEWSKI



W ub. czwartek w Warszawie, przewodniczący Polskiego Komitetu Olimpijskiego Włodzimierz Reczek przyjął w siedzibie PKOl grupę polskich wybitnych sportowców - byłych olimpijczyków, którzy zakończyli już czynną karierę sportową. W tej grupie był Władysław Jędrzejewski, Zastępca Mistrza Sportu.

W. Jędrzejewski był przez długie lata „królem” ciężkiej kategorii w polskim boksie. Na krajowym ringu nie znajdował wielu godnych siebie rywali. Był 5-krotnie mistrzem Polski. W jego książeńce figuruje ponad 220 pojedynków. Przegranych mniej niż 40 (w tym kilka niesłusznie - dodaje pół żartem, pół serio siedzący obok Dragan). 220 walk w ringu to nie jest oczywiście rezultat rekordowy. Ale jest to właśnie konsekwencja dużej przewagi Jędrzejewskiego: w licznych spotkaniach mistrzowskich nie znajdował przeciwników i zdobywał punkty walkowerem.

JERZY SZYMCZYK



W roku 1961 w reprezentacji Polski debiutował młody zawodnik Jerzy Szymczyk. W 1965 roku stał się - można powiedzieć - „etatowym” reprezentantem. Grał w polskim zespole na Igrzyskach Olimpijskich w Meksyku (V miejsce), na mistrzostwach świata w Pradze, na mistrzostwach Europy w Turcji (III miejsce), na zawodach o Puchar Świata w Łodzi, na których nasza reprezentacja odniosła bodajże naj-

PIERWSZA DZIESIĄTKA

większy sukces, plasując się na drugiej pozycji.

Kapitan drużyny Hutnika spokojnie ocenia sytuację swego zespołu. - Przed rozpoczęciem mistrzostw - powiada - graliśmy znacznie lepiej. Potem przyszła pewna zniżka formy. Nie trzeba przy tym zapominać, że silniejszych przeciwników jest obecnie więcej. W poprzednich latach liczyli się praktycznie dwa warszawskie zespoły i my.

JERZY KOSTRO



Międzynarodowy mistrz szachowy Jerzy Kostro siedzi w tej chwili nad szachownicą w Piotrkowie Trybunalskim, tocząc bój o zaszczytny tytuł mistrza „Polski”. W swej karierze był już raz mistrzem Polski, kilkakrotnie grał w finale. Ale większe sukcesy niż w kraju, odnosi Kostro na arenie międzynarodowej. Brał udział w szachowych olimpiadach, regularnie uczestniczy w silnie obsadzonych turniejach międzynarodowych, spotykając się na nich z wieloma arcymistrzami, najlepszymi szachistami świata.

Z wykształcenia metalurg, mgr inż. Jerzy Kostro pracuje w naszej Hucie w Pionie Głównego Technologa, mieszka wraz z żoną (również pracownicą Huty im. Lenina) i córeczką w Nowej Hucie

ZBIGNIEW PŁASZEWSKI



Najmłodszy na naszej liście (rocznik 1951) Zbigniew Płaszewski jest wyraźnie zaskoczony wyróżnieniem, które mu zgotowali nasi Czytelnicy - uczestnicy plebiscytu. Jeszcze junior a już awansował do pierwszej dziesiątki sportowców - hutników.

Przed 5 laty zaczął regularnie uczęszczać na treningi trampkarzy Hutnika. Ćwiczył pod okiem trenera Józefa Strójnego, który wychował już wielu dobrze zapo-

władających się młodych piłkarzy. Dorastając przechodził do starszych grup i pracował kolejno z trenerami: Hymczakiem, Rogożem, Ketzem i - ostatnio - Wapiennikiem. Od grudnia - podobnie jak cały pierwszy zespół Hutnika - pracuje pod kierunkiem trenera Władysława Gieregela.

Zb. Płaszewski występował wielokrotnie w reprezentacyjnej drużynie polskich juniorów. M. in. grał na turnieju nadziei olimpijskich w Korei, występował w meczach eliminacyjnych o Puchar UEFA.

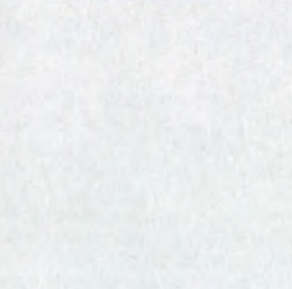
WIESŁAW CHAJDECKI



Martwi się trudną sytuacją kadrową swej drużyny. Tak się bowiem złożyło, że z trójki zawodników (Chajdecki, Petek, Knapik), która wraz z Barbarą Ratzko poprowadziła hutniczy zespół tenisa stołowego poprzez wszystkie szczeble sportowej kariery - na placu boju pozostał tylko nasz rozmówca. Knapik odbywa służbę wojskową a Petek przebywa na dłuższym leczeniu w sanatorium.

Jeśli tylko przetrwamy szczęśliwie ten trudny sezon, to na następny wystartujemy już w komplecie. Wiesław Chajdecki - wicemistrz Polski z 1966 roku, jest nie tylko zawodnikiem. Uzyskał tytuł instruktora i wraz z p. Barbarą Ratzko prowadzi - społecznie! - zajęcia z najmłodszymi adeptami tenisa stołowego. Pracuje w Siłowni. Mocno podkreśla, że zarówno kierownictwo wydziału, jak i koledzy oraz bezpośredni przełożeni w bardzo życzliwy sposób pomagają mu godzić obowiązki zawodowe z intensywnym treningiem i udziałem w zawodach.

JÓZEF PETEK

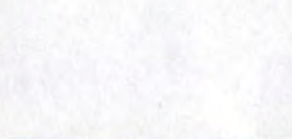


Młody piłkarz Zbigniew Płaszewski otrzymał 1.880 punktów. Jest uczniem Technikum Hutniczego.

Reprezentanci tenisa stołowego - Wiesław Chajdecki (1.610 punktów) i Józef Petek (1.400 punktów) „wywalczyli” dla swej - może mniej popularnej i błyskotliwej dyscypliny - wysoką pozycję w plebiscycie.

No i „królowa sportu” - ekkoadletyka. Elżbieta Bieniek otrzymała 1.370 punktów.

Dziesiątkę najlepszych hutników-sportowców zamyka Cezary Kuleszyński, doskonali strzelec, który zgromadził w tym samym koncie 1.340 punktów.



Wesoło bawili się dzieci w Przedszkolu nr 110 w osiedlu Kolorowy. Było wiele pomysłowych, barwnych strojów, a imprezę ciekawie zorganizowała p. Lucja Wawrykiewicz. Udał się karnawał! Fot. J. BROZEK

klasyfikacyjnych odnosi sukcesy w bezpośrednich spotkaniach z całą prawie czołówką krajową. A każdy jego sukces ma niemały wpływ na popularyzację tenisa stołowego wśród 10-12-letnich chłopców, dla których największą frajdą jest stawać za stołem pod firmą „Petek”. Sekcja tenisa stołowego nie uskarża się zresztą na brak popularności wśród dzieci. Sala sekcji z czterema stołami do gry nigdy nie może pomieścić wszystkich chętnych. A w dni wolne od nauki gra się tam od rana do późnego wieczora.

ELŻBIETA BIENIEK



Jedyna na naszej liście przedstawicielka pięciopięknej, przyjechała na spotkanie w redakcji wprost z egzaminu na Politechnice Krakowskiej, gdzie studiuje chemię. Sesja egzaminacyjna trwa, Elżbieta Bieniek zdała już trudne egzaminy z matematyki i chemii. Nie łatwo - oczywiście - przychodzi godzić obowiązki studentki z surowym reżimem treningowym. Lekkoatletki Hutnika trenują obecnie - w zimowym sezonie - 6 razy w tygodniu: 3 razy na sali i 3 razy na wolnym powietrzu.

Elżbieta Bieniek, podobnie jak

Zbigniew Płaszewski, dopiero zaczyna karierę sportową. Tym niemniej ma już godne odnotowania wyniki. Od trzech lat objęta jest planem szkolenia centralnego, występowała w reprezentacji Polski w trójmeczach Rumunia - NRD - Polska.

Gdy pytam ją czy pojedzie na Olimpiadę do Monachium - uchyła się od odpowiedzi. - Lepiej nie zapeszyć - powiada.

CEZARY KULESZYŃSKI



W listopadzie 1959 roku, objął pracę w Hutniku, w charakterze trenera lekkiej atletyki, świeżo-upieczony absolwent krakowskiej WSWF Cezary Kuleszyński. Sekcja praktycznie nie istniała, dopiero co została reaktywowana po dwuletniej przerwie. W fakcie, że sekcja ta grupuje dziś całą plejadę utalentowanych zawodniczek i zawodników, niemały udział ma jej trener - koordynator Cezary Kuleszyński.

Do ub. roku Kuleszyński był nie tylko trenerem ale i czynnym zawodnikiem. W 1963 roku jego wynik: 14,2 sek. w biegu na 110 m przez płotki był najlepszym na krajowej liście. W tymże roku Kuleszyński reprezentował barwy narodowe w meczu z Włochami

WŁADYSŁAW BIERON

Plebiscyt sportowy zakończony

(Dalszy ciąg ze str. 1)

Warto również poinformować o dalszych lokatach już poza pierwszą dziesiątką. Barbara Ratzko (tenis stołowy) otrzymała 640 punktów, Jerzy Kasalik (piłka nożna) - 610 punktów, Kazimierz Boczarowski (boks) - 610 punktów, Stefan Skalka (boks) - 610 punktów, Ryszard Musyl (sport motorowy) - 550 punktów, Wiesław Jędrzejewski (siatkówka) - 330 punktów, Zygmunt Drożdżiak (piłka nożna) - 390 punktów, Andrzej Muszyński (siatkówka) - 260 punktów, Zdzisław Serafin (ła) - 220 punktów, Andrzej Adamski (siatkówka) - 210 punktów, Jacek Bednarski (szachy) - 210 punktów, Włodzimierz Biel (boks) - 200 punktów, Stanisław Czajęcki (boks) - 120 punktów, Zbigniew Olinger (boks) 80 punktów.

Wśród sportowców, na których głosowano znaleźli się także: Zbigniew Nagrodzki (szachy), Zenon Baran (piłka nożna), Zdzisław Kowalczyk (piłka nożna), Marian Chruściel (ła), Jadwiga Polanowska (ła), Stanisław Stepanowicz (siatkówka), Ryszard Gąsiorowski (szachy), Edward Gajewski (piłka nożna), Edward Nakonieczny (boks), Jacek Sekara (ła), Wiesław Pajor (piłka nożna), Bohdan Kołomyjski jun. (brydż), Miłkołaj Musialik (piłka nożna), Kazimierz Partyka, Adam Majewski (boks), Leszek Kudłacik (boks), Jerzy Król (piłka nożna), Józef Drucis (boks), Jan Zalejski (boks), Alfred Cegła (boks), Jerzy Szydło (piłka nożna), Zbigniew Kawula (piłka nożna), Aleksander Niemiec (piłka nożna), Stanisław Litwin (ła).

Wśród sportowców, na których głosowano znaleźli się także: Zbigniew Nagrodzki (szachy), Zenon Baran (piłka nożna), Zdzisław Kowalczyk (piłka nożna), Marian Chruściel (ła), Jadwiga Polanowska (ła), Stanisław Stepanowicz (siatkówka), Ryszard Gąsiorowski (szachy), Edward Gajewski (piłka nożna), Edward Nakonieczny (boks), Jacek Sekara (ła), Wiesław Pajor (piłka nożna), Bohdan Kołomyjski jun. (brydż), Miłkołaj Musialik (piłka nożna), Kazimierz Partyka, Adam Majewski (boks), Leszek Kudłacik (boks), Jerzy Król (piłka nożna), Józef Drucis (boks), Jan Zalejski (boks), Alfred Cegła (boks), Jerzy Szydło (piłka nożna), Zbigniew Kawula (piłka nożna), Aleksander Niemiec (piłka nożna), Stanisław Litwin (ła).

Wśród sportowców, na których głosowano znaleźli się także: Zbigniew Nagrodzki (szachy), Zenon Baran (piłka nożna), Zdzisław Kowalczyk (piłka nożna), Marian Chruściel (ła), Jadwiga Polanowska (ła), Stanisław Stepanowicz (siatkówka), Ryszard Gąsiorowski (szachy), Edward Gajewski (piłka nożna), Edward Nakonieczny (boks), Jacek Sekara (ła), Wiesław Pajor (piłka nożna), Bohdan Kołomyjski jun. (brydż), Miłkołaj Musialik (piłka nożna), Kazimierz Partyka, Adam Majewski (boks), Leszek Kudłacik (boks), Jerzy Król (piłka nożna), Józef Drucis (boks), Jan Zalejski (boks), Alfred Cegła (boks), Jerzy Szydło (piłka nożna), Zbigniew Kawula (piłka nożna), Aleksander Niemiec (piłka nożna), Stanisław Litwin (ła).

Wśród sportowców, na których głosowano znaleźli się także: Zbigniew Nagrodzki (szachy), Zenon Baran (piłka nożna), Zdzisław Kowalczyk (piłka nożna), Marian Chruściel (ła), Jadwiga Polanowska (ła), Stanisław Stepanowicz (siatkówka), Ryszard Gąsiorowski (szachy), Edward Gajewski (piłka nożna), Edward Nakonieczny (boks), Jacek Sekara (ła), Wiesław Pajor (piłka nożna), Bohdan Kołomyjski jun. (brydż), Miłkołaj Musialik (piłka nożna), Kazimierz Partyka, Adam Majewski (boks), Leszek Kudłacik (boks), Jerzy Król (piłka nożna), Józef Drucis (boks), Jan Zalejski (boks), Alfred Cegła (boks), Jerzy Szydło (piłka nożna), Zbigniew Kawula (piłka nożna), Aleksander Niemiec (piłka nożna), Stanisław Litwin (ła).

Wśród sportowców, na których głosowano znaleźli się także: Zbigniew Nagrodzki (szachy), Zenon Baran (piłka nożna), Zdzisław Kowalczyk (piłka nożna), Marian Chruściel (ła), Jadwiga Polanowska (ła), Stanisław Stepanowicz (siatkówka), Ryszard Gąsiorowski (szachy), Edward Gajewski (piłka nożna), Edward Nakonieczny (boks), Jacek Sekara (ła), Wiesław Pajor (piłka nożna), Bohdan Kołomyjski jun. (brydż), Miłkołaj Musialik (piłka nożna), Kazimierz Partyka, Adam Majewski (boks), Leszek Kudłacik (boks), Jerzy Król (piłka nożna), Józef Drucis (boks), Jan Zalejski (boks), Alfred Cegła (boks), Jerzy Szydło (piłka nożna), Zbigniew Kawula (piłka nożna), Aleksander Niemiec (piłka nożna), Stanisław Litwin (ła).

Wśród sportowców, na których głosowano znaleźli się także: Zbigniew Nagrodzki (szachy), Zenon Baran (piłka nożna), Zdzisław Kowalczyk (piłka nożna), Marian Chruściel (ła), Jadwiga Polanowska (ła), Stanisław Stepanowicz (siatkówka), Ryszard Gąsiorowski (szachy), Edward Gajewski (piłka nożna), Edward Nakonieczny (boks), Jacek Sekara (ła), Wiesław Pajor (piłka nożna), Bohdan Kołomyjski jun. (brydż), Miłkołaj Musialik (piłka nożna), Kazimierz Partyka, Adam Majewski (boks), Leszek Kudłacik (boks), Jerzy Król (piłka nożna), Józef Drucis (boks), Jan Zalejski (boks), Alfred Cegła (boks), Jerzy Szydło (piłka nożna), Zbigniew Kawula (piłka nożna), Aleksander Niemiec (piłka nożna), Stanisław Litwin (ła).

Wśród sportowców, na których głosowano znaleźli się także: Zbigniew Nagrodzki (szachy), Zenon Baran (piłka nożna), Zdzisław Kowalczyk (piłka nożna), Marian Chruściel (ła), Jadwiga Polanowska (ła), Stanisław Stepanowicz (siatkówka), Ryszard Gąsiorowski (szachy), Edward Gajewski (piłka nożna), Edward Nakonieczny (boks), Jacek Sekara (ła), Wiesław Pajor (piłka nożna), Bohdan Kołomyjski jun. (brydż), Miłkołaj Musialik (piłka nożna), Kazimierz Partyka, Adam Majewski (boks), Leszek Kudłacik (boks), Jerzy Król (piłka nożna), Józef Drucis (boks), Jan Zalejski (boks), Alfred Cegła (boks), Jerzy Szydło (piłka nożna), Zbigniew Kawula (piłka nożna), Aleksander Niemiec (piłka nożna), Stanisław Litwin (ła).

Wśród sportowców, na których głosowano znaleźli się także: Zbigniew Nagrodzki (szachy), Zenon Baran (piłka nożna), Zdzisław Kowalczyk (piłka nożna), Marian Chruściel (ła), Jadwiga Polanowska (ła), Stanisław Stepanowicz (siatkówka), Ryszard Gąsiorowski (szachy), Edward Gajewski (piłka nożna), Edward Nakonieczny (boks), Jacek Sekara (ła), Wiesław Pajor (piłka nożna), Bohdan Kołomyjski jun. (brydż), Miłkołaj Musialik (piłka nożna), Kazimierz Partyka, Adam Majewski (boks), Leszek Kudłacik (boks), Jerzy Król (piłka nożna), Józef Drucis (boks), Jan Zalejski (boks), Alfred Cegła (boks), Jerzy Szydło (piłka nożna), Zbigniew Kawula (piłka nożna), Aleksander Niemiec (piłka nożna), Stanisław Litwin (ła).

Wśród sportowców, na których głosowano znaleźli się także: Zbigniew Nagrodzki (szachy), Zenon Baran (piłka nożna), Zdzisław Kowalczyk (piłka nożna), Marian Chruściel (ła), Jadwiga Polanowska (ła), Stanisław Stepanowicz (siatkówka), Ryszard Gąsiorowski (szachy), Edward Gajewski (piłka nożna), Edward Nakonieczny (boks), Jacek Sekara (ła), Wiesław Pajor (piłka nożna), Bohdan Kołomyjski jun. (brydż), Miłkołaj Musialik (piłka nożna), Kazimierz Partyka, Adam Majewski (boks), Leszek Kudłacik (boks), Jerzy Król (piłka nożna), Józef Drucis (boks), Jan Zalejski (boks), Alfred Cegła (boks), Jerzy Szydło (piłka nożna), Zbigniew Kawula (piłka nożna), Aleksander Niemiec (piłka nożna), Stanisław Litwin (ła).

Wśród sportowców, na których głosowano znaleźli się także: Zbigniew Nagrodzki (szachy), Zenon Baran (piłka nożna), Zdzisław Kowalczyk (piłka nożna), Marian Chruściel (ła), Jadwiga Polanowska (ła), Stanisław Stepanowicz (siatkówka), Ryszard Gąsiorowski (szachy), Edward Gajewski (piłka nożna), Edward Nakonieczny (boks), Jacek Sekara (ła), Wiesław Pajor (piłka nożna), Bohdan Kołomyjski jun. (brydż), Miłkołaj Musialik (piłka nożna), Kazimierz Partyka, Adam Majewski (boks), Leszek Kudłacik (boks), Jerzy Król (piłka nożna), Józef Drucis (boks), Jan Zalejski (boks), Alfred Cegła (boks), Jerzy Szydło (piłka nożna), Zbigniew Kawula (piłka nożna), Aleksander Niemiec (piłka nożna), Stanisław Litwin (ła).

Wśród sportowców, na których głosowano znaleźli się także: Zbigniew Nagrodzki (szachy), Zenon Baran (piłka nożna), Zdzisław Kowalczyk (piłka nożna), Marian Chruściel (ła), Jadwiga Polanowska (ła), Stanisław Stepanowicz (siatkówka), Ryszard Gąsiorowski (szachy), Edward Gajewski (piłka nożna), Edward Nakonieczny (boks), Jacek Sekara (ła), Wiesław Pajor (piłka nożna), Bohdan Kołomyjski jun. (brydż), Miłkołaj Musialik (piłka nożna), Kazimierz Partyka, Adam Majewski (boks), Leszek Kudłacik (boks), Jerzy Król (piłka nożna), Józef Drucis (boks), Jan Zalejski (boks), Alfred Cegła (boks), Jerzy Szydło (piłka nożna), Zbigniew Kawula (piłka nożna), Aleksander Niemiec (piłka nożna), Stanisław Litwin (ła).

Wśród sportowców, na których głosowano znaleźli się także: Zbigniew Nagrodzki (szachy), Zenon Baran (piłka nożna), Zdzisław Kowalczyk (piłka nożna), Marian Chruściel (ła), Jadwiga Polanowska (ła), Stanisław Stepanowicz (siatkówka), Ryszard Gąsiorowski (szachy), Edward Gajewski (piłka nożna), Edward Nakonieczny (boks), Jacek Sekara (ła), Wiesław Pajor (piłka nożna), Bohdan Kołomyjski jun. (brydż), Miłkołaj Musialik (piłka nożna), Kazimierz Partyka, Adam Majewski (boks), Leszek Kudłacik (boks), Jerzy Król (piłka nożna), Józef Drucis (boks), Jan Zalejski (boks), Alfred Cegła (boks), Jerzy Szydło (piłka nożna), Zbigniew Kawula (piłka nożna), Aleksander Niemiec (piłka nożna), Stanisław Litwin (ła).

Wśród sportowców, na których głosowano znaleźli się także: Zbigniew Nagrodzki (szachy), Zenon Baran (piłka nożna), Zdzisław Kowalczyk (piłka nożna), Marian Chruściel (ła), Jadwiga Polanowska (ła), Stanisław Stepanowicz (siatkówka), Ryszard Gąsiorowski (szachy), Edward Gajewski (piłka nożna), Edward Nakonieczny (boks), Jacek Sekara (ła), Wiesław Pajor (piłka nożna), Bohdan Kołomyjski jun. (brydż), Miłkołaj Musialik (piłka nożna), Kazimierz Partyka, Adam Majewski (boks), Leszek Kudłacik (boks), Jerzy Król (piłka nożna), Józef Drucis (boks), Jan Zalejski (boks), Alfred Cegła (boks), Jerzy Szydło (piłka nożna), Zbigniew Kawula (piłka nożna), Aleksander Niemiec (piłka nożna), Stanisław Litwin (ła).

Spotkanie w III Liceum

Grzędzielski. Goście uczestniczyli w pokazowej lekcji języka rosyjskiego w klasie III, z wiedzili szkołę, która jak wiadomo należy do UNESCO, a następnie spotkali się z młodzieżą.

Spotkanie było niezwykle serdeczne. Tow. Wachruszczew powitał naszą młodzież przekazaniem jej pozdrowień od uczniów szkół moskiewskich, przechodząc dalej do spraw związanych z setną rocznicą urodzin Lenina.

Lenin - powiedział gość Liceum - gorąco pragnął tego, aby wszystkie dzieci mogły się uczyć i to jego pragnienie urzeczywistniono. W Polsce dowiedziałem się wielu ciekawych szczegółów dotyczących pobytu Lenina na waszej ziemi. A musicie wiedzieć, że studencie jego urodzin obchodzą całe postępową ludzką, nie tylko kraje socjalistyczne. Do tych obchodów włączyła się UNESCO, ponieważ Lenin był nie tylko rewolucjonistą, ale również polo-

żył wielkie zasługi we wszystkich dziedzinach nauki i kultury. Był wielkim humanistą.

Na pytanie jednej z uczennic, jak w ZSRR przygotowywane są obchody wielkiej rocznicy, tow. Wachruszczew odpowiedział:

Nasza Akademia Nauk organizuje specjalne sesje na temat wkładu Lenina do nauk społecznych, do teorii rewolucji. Podobne sesje odbędą się we wszystkich republikach Kraju Rad. Zebrała okolicznościowe odbywają organizacje partyjne. Planujemy zorganizowanie festiwalu filmowego o życiu Lenina, w każdej szkole odbędą się uroczyste wieczory leninowskie. Żyją w Związku Radzieckim ludzie, którzy pamiętają Lenina i oni przekazują młodzieży ciekawe relacje o tym wielkim człowieku.

UNESCO organizuje ponadto leninowską sesję w Leningradzie, a w Finlandii - gdzie przebywał Lenin - odbędą się międzynarodowe sympozjum, poświęcone jego życiu, jego nauce, jego ideom. Na sympozjum to przybędą uczeni z wielu krajów, którzy następnie zwiedzą miejsca w ZSRR, upamiętnione pobytami Lenina.

Również w krajach Afryki i Azji UNESCO organizuje wiele imprez poświęconych setnej rocznicy urodzin Lenina. Udostępniamy tym krajom materiały dotyczące życia Lenina, wysyłamy filmy obrazujące jego pracę i walkę.

Od naszych uczniów - powiedział tow. Wachruszczew - a również od siebie przekazujemy wam życzenia szczęścia, które goście też waszym mamom i tatom, wszystkim waszym najbliższym. Zawsze uśmiechu na ustach i powodzenia w nauce! Na tym nie zakończyło się mile

Zwycięzcom w plebiscycie i wyróżnionym sportowcom KS Hutnik serdecznie gratulujemy. Życzymy dalszych osiągnięć w pracy i w sporcie, dalszej popularności, oraz życzliwości ze strony kibiców.

Uroczystość, na której naszym czołowym sportowcom, a także działaczom sportu i turystyki wręczone zostaną dyplomy i nagrody, odbędzie się w środę 25 bm. o godzinie 18 w sali Klubu Hotelu w Grębalowie. Dojazd autobusem z Pl. Centralnego (odjazd pół godziny wcześniej). Po uroczystości przewidziana jest zabawa taneczna. Wśród Czytelników, którzy prawidłowo wytypowali najlepszą dziesiątkę rozlosowane zostaną nagrody-niespodzianki. (jd)

GŁOS MŁODYCH

„Lenin – człowiek, teoretyk, przywódca Rewolucji Październikowej”

Turniej wiedzy społeczno-politycznej

Rozpoczął się w Kolach ZMS I etap Turnieju Wiedzy Politycznej pod hasłem „W. I. Lenin – człowiek, teoretyk i przywódca Rewolucji Październikowej”.

Jest on przeprowadzany na otwartych zebraniach kół, tak, by mogła w nim uczestniczyć również i młodzież niezorganizowana. Uczestnicy I etapu będą odpowiadać pisemnie na pytania turniejowe.

Tematyka I etapu zobowiązuje uczestników do posiadania elementarnych wiadomości o życiu i działalności W. Lenina oraz do znajomości jego wykładu „O Państwie”, który wygłosił w Komunistycznym

Uniwersytecie im. Świerdłowa, a który to został opublikowany nakładem KiW w ramach Biblioteczki Aktywisty ZMS w ubiegłym roku.

I etap zakończy się 28 lutego, a zdobywcy I i II miejsca w eliminacjach wezmą udział w kolejnych etapach Turnieju. Należy spodziewać się, że młodzież huty, która nosi imię Wielkiego Lenina weźmie masowo udział w eliminacjach turniejowych. Natomiast trwające już od kilku miesięcy masowe szkolenie w ZMS poświęcone życiu i dziełu przywódcy rewolucji proletariackiej jest gwarancją wysokiego poziomu Turnieju Wiedzy Politycznej. (now)

Najlepsi pracownicy młodzieżowych brygad wyjadą do Kijowa

O atrakcyjnym spędzeniu czasu przez członków Młodzieżowych Brygad Dobrej Jakości pomyślał Zarząd Fabryczny ZMS. Przeznaczył on dla nich 35 miejsc na wyjazd „Juventuru” do Kijowa.

Członkowie młodzieżowych brygad wyjadą do stolicy Ukrainy 11 kwietnia i przebywać tam będą do 17 kwietnia. Koszt wyjazdu wynosi 2.100 zł, w tym 16 rb kieszonkowego. Dokumenty należy składać w sekretariacie ZF ZMS do 5 marca.

Formą nagrody dla pracowników brygad, które wykazują się coraz lepszą pracą, będzie przyznanie im przez hutę dofinansowanie. (now.)

Tylko nadejście zima, a już najmłodszy przypinają łyżwy. Zjeżdżają z byle szlajek, chętnie odwiedzają lodowiska szkolne. Wielkim powodzeniem cieszy się zwłaszcza w soboty i niedziele sztuczne lodowisko Hutnika.

Właśnie tego ostatniego dotyczy list naszych Czytelników: Lilianny Kachniarz i Marka Moszczyńskiego. W swoim liście potraktowanym jak reportaż piszą o blaskach i cieniach czekających łyżwiarzy z tego obiektu korzystających.

Pierwszy zarzut młodych autorów – i słuszny, pisaliśmy już o tym w „Głosie” niejednokrotnie – dotyczy braku oświetlenia ulicy Igołomskiej. „Po lewej stronie jest chodnik, a raczej coś co miało go przypominać. W rzeczywistości jest to szereg płyt rzuconych obok siebie, między którymi jest mnóstwo dziur i wyboi. Gdy chodnik jest przysypany śniegiem staje się strasznie śliski. Nikt nie odgarnia śniegu, nikt nie posypuje go piaskiem. Większość

Do redaktora GŁOSU

łyżwiarzy woli więc iść jeźdźnią, zresztą bardzo wąską – sześciometrową, a ruchliwą, niż narazić się na złamanie lub skręcenie nogi. A wokół ciemno”.

A oto dalsze kłopoty łyżwiarzy i następny fragment listu: „Przy kasie stoi spora grupka. Zdążyliśmy solidnie zmarznąć, zanim dostaliśmy bilety. Czy ta kasa nie mogłaby się znajdować w jakimś zamkniętym pomieszczeniu? Wreszcie mamy bilety i jesteśmy gotowi do wyjścia na tafle, ale tu znów długa kolejka. Tym razem do szatni. Kolejka posuwa się bardzo powoli, bo są tacy, którzy silą się wpychać naprzód”.

Rzecz jasna, zdarzają się i słowne utarczki i to nie salonną polszczyzną. Chuliągństwo nasi młodzi korespondenci zauważyli również i na lodowej tafli. „Oto np. dwaj chłopcy usiłują wyrzucić dziewczynę. Gdy na umówiony znak podkładają jej nogi, dziewczyna pada na lód uderzając głową o twardą tafle. Traci przytomność. Chłopcy uciekają. Takich wypadków bywa wiele. Chociaż nie wszystkie kończą się szpitalem, to jednak świadczą o braku kultury, bezmyślności i głupocie. Nie przestrzegają się również regulaminu lodowiska. Nakazuje on jazdę po lodowisku tylko w jednym kierunku, a także zabrania urządzania na tafli gonitw.

I jeszcze jedna sprawa. W poprzednim sezonie był tu mały bufet, w którym można było dostać gorącą herbatę. Teraz zamieniono go na szatnię. Ciekawe, czy nie można było połączyć jednego z drugim? I czy nie za wysoko została ustalona cena za wypożyczenie łyżew? 20 złotych za dwie godziny?

Obserwacje autorów listu są na pewno słuszne. Ale oddajmy teraz głos kierownikowi obiektu

Zbigniewowi Górskiemu. Sprawa kolejek do szatni, kasy, braku bufetu. Barak jest oczywiście tymczasowy, warunki lokalowe lodowiska prowizoryczne. W pierwszej wersji szatnia mieściła 80 miejsc. To było stanowczo za mało. Właśnie dlatego by rozładować tłok, zlikwidowano bufet, by w jego miejsce powiększyć szatnię o 160 miejsc. Warunki ulegną znacznej poprawie z chwilą wybudowania pawilonu z prawdziwego zdarzenia, a więc równocześnie z pokryciem lodowiska dachem. Doraźnie – dla poprawy w najbliższym czasie warunków w szatni – włączono do programu czynów społecznych OZR wykonanie powiększenia baru, przez co powiększy się i szatnia. Koszt wypożyczenia łyżew – cenę zatwierdził KKKFIT. Cena butów z łyżwami jest wysoka – od 500 zł i więcej. A ulegają one szybkiemu zniszczeniu. Stąd ta kalkulacja. I wreszcie – chuliągństwo. Istotnie zdarzają się wyryki niesfornej młodzieży. Ale nie wystarczy jeśli przeciwiać temu będą tylko pracownicy porządkowi. Konieczna jest pomoc ze strony użytkowników, z których większość chce przecież bezpiecznie jeździć po tafli. Ich zdecydowana postawa na pewno powstrzyma tych nielicznych łyżwiarzy – rozrabiaków.

A sprawą oświetlenia i rozkopanego chodnika powinien zająć się Wydział Gospodarki Komunalnej DRN.

ODPOWIEDZI REDAKCJI:

Stanisław Bernard z Nowej Huty. Interesujące Pana informacje zamieściliśmy na pierwszej stronie poprzedniego numeru „Głosu”. Niestety, uczelnia o której jest mowa w liście nie jest objęta planem zatrudnienia huty. Sprawa wydaje się więc nieaktualna.

Emilia Sendor Nowa Huta, os. Słoneczne 1/33. Prosimy o osobiste lub telefoniczne skontaktowanie się z redakcją. Nasz numer telefonu 428-99 lub przez centralę huty 446-60 wewn. 55-61.

Brygada Utrzymania Ruchu Mechanicznego Pieca O-brotowego ZMO/04. Sprawa o której napisaliście – jest już załatwiona. W najbliższych dniach bo 18 lutego na zebraniu sprawozdawczym Rady Wydziałowej zostaną Wam uroczystie wręczone odznaki BPS. Szczegółowych wyjaśnień zaś udzieli Wam przewodniczący Rady Zakładowej. (BR)

Miła uroczystość w Ognisku Młodych

W ub. sobotę w Ognisku Młodych odbyło się uroczyste zakończenie dorocznego Turnieju Młodych Mistrzów Techniki – imprezy przebiegającej pod patronatem ZF ZMS i OR NOT, KTIR i RZK. O przebiegu turnieju i jego wynikach pisaliśmy w poprzednim numerze „Głosu”, dziś informacja z rozdania nagród zwycięzcom.

W dwóch konkursach A i B, najlepszym debiutem wynalazczym wykazał się Józef Szczęsny z Wydz. Wlewnic HIL (otrzymał on w nagrodę dyplom i 5 tys. zł), a autorem najlepszego projektu wynalazczego okazał się Jerzy Zajac z Wydz. W-17. W nagro-

dę otrzymał również dyplom i 5 tys. zł.

Po części oficjalnej uroczystości odbył się bal. Młodzież bawiła się doskonale. Do tańca grał zespół „Big 5” Ogniska Młodych, piosenki śpiewał prowadzący imprezę St. Florek.

Tekst i zdjęcia: J. BROŻEK



Jan Lichoroblec – autor jednego z najlepszych projektów wynalazczych otrzymuje nagrodę wręczaną mu przez wiceprzewodniczącą ZF ZMS tow. Józefa Zdradziszca.



Nagrodę i dyplom za najlepszy debiut wynalazczy otrzymuje z rak tow. mgr Leopolda Kowara – przew. OR NOT w hucie, Józef Szczęsny. Po str. prawej – tow. Roman Bragiel – przew. ZF ZMS, tow. inż. Daniel Gajos – gl. inżynier d/s techniki, tow. inż. Jerzy Piłch – przew. KTIR HIL.

RUCH AMATORSKI w Nowej Hucie



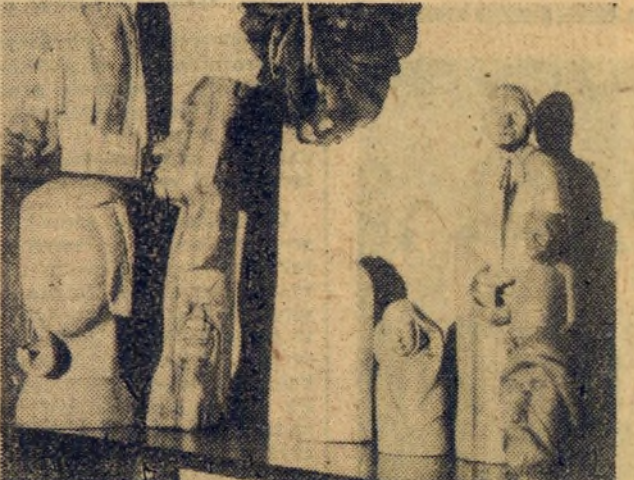
Ktokolwiek wejdzie do mieszkania JANA KIJOWSKIEGO, – na dobrą chwilę traci orientację – i nie wie gdzie się znajduje: w mieszkaniu prywatnym czy też w małym muzeum sztuki.

Stylowe meble, obrazy znanych mistrzów, odlewy rzeźb Witła Stwożsa, dzieła sztuki ludowej, tudzież wcale okazała kolekcja masek, płaskorzeźb i rzeźb wykonanych przez samego gospodarza – zachwyca oko przybysza. Jest urzeczony pięknem kształtów, formy i koloru.

Jan Kijowski jest twórcą samorodnym. Urodzony i wychowany w Krakowie, mieszca obfitującym w piękno architektury i niezliczoną ilość dzieł sztuki, ukochał najserdeczniej i miasto i sztukę. Zafascynowany i jednym i drugim, – chcąc wyżyć się estetycznie, wzięt do ręki aparat fotograficzny. Było to jeszcze przed wojną. Cenną pamiątką owych lat są zdjęcia wypełniające cały album. Zdjęcia przedstawiają piękno Krakowa, zrobio-

ne są ze znajomością techniki fotograficznej i wyczuciem artystycznym. Z zawodu jest technikiem metalurgii. Przepracował 35 lat, m. in. na Kokschemii i W-17 w Hucie im. Lenina. Od 1968 roku przebywa na zastępczej emeryturze. I dopiero teraz zaczął sobie używać, folgując nigdy nienasyconej pasji twórczej. Tym razem obrat sobie rzeźbiarstwo. Początkowo lepił maski z trocin, plasteliny... Później zaczął rzeźbić w glinie i gipsie, aż w końcu wzięt się za drzewo. Najchętniej rzeźbi w drzewie twardej: grusza, orzech, akacja...

Rzeźby Jana Kijowskiego są zadziwiająco dojrzałymi pracami, co jak na twórcę amatora jest osobliwe. W jego pracach jest i treść i forma i życie. Zrobione są w stylu realistycznym z silnym piętnem gotyku, i bardzo dobrym wykorzystaniem faktury drewna. Wystawione rok temu na wystawie twórców – hobbyistów w Domu Kultury HIL, wzbudziły powszechne zainteresowanie. I trudno się temu dziwić, bo Jan Kijowski, prócz urodzonych zdolności, posiada także bogatą wiedzę teoretyczną. (Okt.)



Kilka rzeźb Jana Kijowskiego. Fot. St. Gawliński

SZCZEPIENIE PSÓW

Miejski Lekarz Weterynarii – Wydziału Rolnictwa Przemysłu i Handlu zwraca uwagę i przypomina właścicielom psów o konieczności dopełnienia obowiązku szczepienia psów przeciwko wściekliznie w toku rozpoczętej w dniu 2 bm. akcji szczepienia.

W związku z wystąpieniem w ostatnich tygodniach wścieklizny w bezpośrednim sąsiedztwie granic miasta Krakowa, zabezpieczenie zdrowia mieszkańców miasta za pośrednictwem uodpornienia przeciwko tej chorobie wszystkich psów – posiada w roku bieżącym specjalne znaczenie.

PLASTYCY NOWEJ HUTY

JÓZEF DYNDY

W poprzednim numerze „Głosu” pisaliśmy o wystawie Józefa Dyndy. Dzisiaj trochę informacji o autorze.

Dyplom na Wydziale Grafiki ASP w Krakowie otrzymał w 1956 roku. Uzdolnienia i predyspozycje psychiczne skierowały jego zainteresowania na plakat, czyli formę sugestywną wizualnie, najładniejszą podającą waleń treść. W plakacie J. Dyndy są to najczęściej treści społeczne, polityczne. Oto np. tytuły jego prac wyróżnionych i nagrodzonych: „Rozbrojenie”, „22 Lipca”, „Rocznica Rewolucji Październikowej”, „1 Maja”, „25-lecie PRL”, „20-lecie Nowej Huty”, „Dni Folkloru”, itd. Do tej pory zrealizowano 30 jego projektów plakatowych. Dwa z nich znajdują się w Muzeum Plakatu w Wilanowie.

Równocześnie z plakatem J.

Dyndy uprawia grafikę artystyczną i rysunek satyryczny. Tu także czynnikiem inspirującym jest współczesność i jej problemy. Przez szereg lat współpracował z prasą, m. in. „Zebra”, „Szplikami”, „Gazeta Krakowska”, „Dziennik Polskim” i „Zołnierzem Wolności” – jako autor rysunków satyrycznych i nie tylko. W „Gazecie Krakowskiej” pełnił przez pewien czas funkcję redaktora graficznego, obecnie zaś jest redaktorem techniczno-graficznym „Głosu Młodzieży Wiejskiej” –

J. DUSZANOWICZ

Aurelia radzi

„Droga Aurelio, poradź w jaki sposób mogę uratować kaktus, który ostatnio zmienił kolor i w dziwny sposób zaczął się kurczyć...” pyta mieszkanka Osiedla na Skarpie. – Przyczyną złego wyglądu kaktusa jest niewątpliwie za częste jego podlewanie. Kaktus musi pani wiedzieć, nie znoszą nadmiernej podlewania, zwłaszcza w zimie – w obecnej porze wystarczy podlewać raz na tydzień, lub nawet co dwa tygodnie (w zależności od temperatury w pokoju). W ciągu zimy najlepiej utrzymują się kaktusy w jasnym chłodnym pokoju o temperaturze około 7 do 10 st. C.

Roslinę może jeszcze pani uratować przesadzając ją, ale dopiero w połowie marca. Trzeba do tego celu użyć piaszczysto-gliniastej ziemi z dodatkiem 1/3 próchnicy i kawałków węgla drzewnego. Na dnie doniczki należy umieścić tzw. drenaż, czyli skorupkę z gruboziarnistym piaskiem, ażeby ułatwić dopływ wody.

Przyczyną wypadania włosów u pani Ludmiły W. może być używanie przez nią niewłaściwych szamponów, płukanek, względnie

plisma woj. organizacji ZMW w Krakowie.

W Nowej Hucie zamieszkał w roku 1954, jeszcze jako student. Od 8 lat współpracuje z Klubem MPiK przy placu Centralnym, aranżując i organizując wszystkie ekspozycje w tej placówce. Jednocześnie bierze udział w krajowych i zagranicznych konkursach dot. uprawianych przez siebie form plastycznych. Mówiąc o planach twórczych na przyszłość – przyznaje, że chciałby się skoncentrować w przyszłości na rysunku i plakacie satyrycznym. Szkoda, że Kraków nie posiada własnego pisma satyrycznego. Właściwym miejscem bowiem dla satyry, jeśli ma ona spełnić swą celną społeczną rolę – są kolumny gazet, a nie salony wystawowe. J. DUSZANOWICZ

długotrwałe odbarwienie i farbowanie włosów, albo też codzienne ich taplowanie. Jeżeli żadna z wymienionych przyczyn nie wchodzi w rachubę, być może, że dolegliwość spowodowana jest jakimś schorzeniem organizmu i w tym wypadku radzę bezwzględnie udać się po poradę do lekarza dermatologa.

Czytelniczka z Krakowa. Obrzęk kostek występujący wskutek zmęczenia nóg skutecznie usuwa kompres z wywaru rozmarynu (garść na litr wody). Nałożony kompres należy utrzymać co najmniej pół godziny (leżąc z nogami ułożonymi nieco wyżej; pod nogi należy podłożyć poduszkę lub zwinięty koc).

Blondynka. Doprawdy, trudno mi na odległość polecić pani kolor, w których będzie pani do twarzy. Uważam, że zarówno do bór kredki do warg, jak również kolor szminki jest sprawą indywidualną i należy dobrać taki, w którym będzie się pani dobrze czuła – zaznaczam tylko, że blondynkom nie jest dobrze w kolorach jaskrawych

POGODA

PO KILKU PIĘKNYCH, słonecznych i średnio mroźnych dniach przyszła znowu odwilż. Sprawdzą ją niż znad środkowego Atlantyku i związany z nim system frontów. W piątek przeszedł nad Krakowem front ciepły. Do znacznego wzrostu temperatury przyczynił się również wiatr halny, dmuchający w Tatrach. Ale już zbliża się nowy front, z kolei chłodny. Pozwala to przewidywać ponowną poprawę pogody. Zacznie się — po przelotnych opadach deszczu, deszczu ze śniegiem i śniegu — przejściami i rozpodzieniami, w ich wyniku spadkiem temperatury. Można założyć, że ta lepsza pogoda towarzyszyć będzie już naszym niedzielnym spacerom i wyjazdom do góry, gdzie warunki narciarskie po uspokojeniu się wiatru halnego będą niezłe. Śniegu w górach jest coraz więcej, a są wszelkie dane, że w najbliższych dniach jeszcze go przybędzie.

PROMYK

Referat i dyskusja ostatniego Plenum ZZ ZMS w PBM-ie dotyczyła problemu wychowania młodzieży, działalności Zarządu Zakładowego ZMS na odcinku pracy ideowo-politycznej. Są osiągnięcia, ale wiele jest jeszcze do zrobienia.

Zadania na przyszłość zostały szczegółowo sprecyzowane w podjętej na plenum uchwale. Zgodnie z wytycznymi, każde koło ZMS musi czuwać nad tym, aby wszyscy członkowie brali udział w kształceniu ideowo-politycznym. Prowadzone będą trzy formy kształcenia, a więc: stałe szkolenie, dalej — łączące działalność kształceniową z organizowaniem wolnego czasu po pracy (np. działalność oświatowa klubów i świetlic, działalność wszechnicowa, akcja „Lato ZMS”) oraz w for-

Wychowanie młodzieży tematem plenum ZMS w PBM

mach masowo propagandowych, jak działalność w zakresie propagandy wizualnej, turnieje czytelnicze itp.

Ta różnorodność form ideowo-kształceniowych stwarza możliwości oddziaływania na jak najszersze kręgi młodzieży. Konieczne jest naturalnie wzajemne powiązanie i uzupełnianie się tych form. W przyszłości dążyć się będzie do tego, aby zebrania kół ZMS stały się zasadniczą formą kształcenia politycznego członków organizacji, okazją do omawiania ważnych problemów politycznych, gospodarczych.

Trzeba pamiętać o tym, że niezbędnym czynnikiem dla prowadzenia pracy ideowo-kształceniowej jest aktywność i inicjatywa kół ZMS. Stąd konieczny wzrost aktywności i samodzielności kół w programowaniu kształcenia i wyborze form

Poważną rolę spełnić mogą także komisje problemowe. Powinny one inspirować, programować i kontrolować wszystkie poczynania, zmierzające do poprawy w odcinku działalności ideowo-kształceniowej.

Na naradzie postanowiono, że każdy członek ZMS uczestniczyć musi w wybranej formie kształceniowej w ciągu całego roku szkoleniowego. Zgodnie z uchwałą, formy tej pracy powinny być dostosowane do potrzeb i możliwości kół.

Plenum zobowiązało również Prezydium ZZ ZMS do przeanalizowania dotychczasowej działalności komisji problemowych oraz stałego kontrolowania ich pracy. Podjęto uchwałę, że zebrania ogólne kół powinny mieć charakter szkoleniowy.

Planuje się organizowanie w dalszym ciągu spotkań o-kolicznościowych, wieczornic i innych tego rodzaju imprez. Zwiększona zostanie szczególnie liczba spotkań z uczestnikami II wojny światowej. Dla członków ZMS organizowane będą także wycieczki, mające na celu zwiedzanie zabytków i okolic Krakowa.

bg

Sukces Młodzieżowej Estrady Poetyckiej

Ogólnopolski Festiwal Poezji im. W. Broniewskiego odbywa się tradycyjnie w Płocku w rocznicę śmierci wielkiego poety Mazowsza. Tegoroczny, VIII Festiwal odbywał się w dniach od 6 do 8 lutego. Brało w nim udział 12 zespo-

łów z całego kraju, m. in. Katowic, Szczecina, Rzeszowa, Łodzi, Krakowa.

Młodzieżowa Estrada Poetycka ZDK HiL wystąpiła na Festiwalu z montażem poezji K. K. Baczyńskiego pt. „Zolnier, poećca, czasu kurz...”. Jury, w składzie St. R. Dobrowolski, E. Pallasz, W. Siemion, Z. Kopałko, W. Wardecki i inni, bardzo wysoko ocenili program zespołu z Nowej Huty, przyznając mu I nagrodę „Złoty Liść Dębu”, puchar, dyplom oraz nagrodę pieniężną.

Tak więc występ w Płocku, to kolejny sukces Młodzieżowej Estrady Poetyckiej ZDK HiL zespołu, pracującego od szeregu już lat pod kierownictwem artystycznym aktorki Teatru Ludowego, Ireny Jun. Jest ona autorka scenariusza programu pt. „Zolnier, poeta, czasu kurz...”, jak również reżyserem spektaklu.

Gratulujemy, i życzymy dalszych sukcesów.

Z okazji XX-lecia Nowej Huty

Komitet Organizacyjny Obchodów XX-lecia Nowej Huty oraz klub fotograficzny Domu Kultury HiL ogłosili wielki konkurs fotograficzny. Cel konkursu — to nagromadzenie dużej ilości różnego rodzaju zdjęć, m. in. z pierwszych lat budowy. Te archiwalne fotografie pozwolą na zorientowanie się, jak wyglądała Nowa Huta, jej mieszkańcy, praca w dzielnicy, przed wielu laty.

Ze zdjęć opracowana zostanie wystawa fotograficzna. Za najlepsze prace autorzy otrzymają nagrody pieniężne. Ekspozycja przewidziana jest z początkiem kwietnia.

Blizszych informacji na temat nadsyłanych prac udzieli klub fotograficzny w Ognisku Młodych ZDK HiL. (bg)

KLUB „SRÓDPOLE” W OS. NA WZGORZACH KRZESLAWICKICH 16. II. godz. 18 — prelekcja mgr M. Sawińskiego pt. „Istryjskie wędrowki” (z przeźrocami).

KRÓTKO

Pod koniec bieżącego roku dzielnicy przybędzie 7 nowych sklepów. W ten sposób liczba placówek handlowych wzrośnie do 223. Powierznia tych sklepów zwiększy się do 1318 m kw.

Klub Wiedzy i Myśli w Nowej Hucie powstanie przy bibliotece dzielnicowej. Patronat sprawować będzie nowohutecki klub prasy. Członkowie klubu korzystać będą mogli z biblioteki i czytelnicy (któ-

CO W TYGODNIU?

KINA SWIT od 12 do 21 bm. godz. 14.45, 17.00 i 20.15 „Winnetou i król nafty” prod. jugosłowiańskiej, — doz. od lat 14. SWIT Mała Sala od 13 do 16 bm. godz. 15.00, 17.15 i 19.30 „Wczorajszy świat” prod. NRD, doz. od lat 16, od 17 do 20 bm. godz. 15.00, 17.15 i 19.30 „Człowiek, którego już nie ma” prod. USA, doz. od lat 16.

SWIT od 12 do 21 bm. godz. 14.45, 17.00 i 20.15 „Winnetou i król nafty” prod. jugosłowiańskiej, — doz. od lat 14. SWIT Mała Sala od 13 do 16 bm. godz. 15.00, 17.15 i 19.30 „Wczorajszy świat” prod. NRD, doz. od lat 16, od 17 do 20 bm. godz. 15.00, 17.15 i 19.30 „Człowiek, którego już nie ma” prod. USA, doz. od lat 16.

TEATR LUDOWY 14 bm. godz. 19.15 „Król Jan”, 15 bm. godz. 19.15 „Król Jan”, 11 bm. teatr nieczynny. 17 bm. godz. 19.15 „Ballada wigilijna” (sztuka ta będzie grana już po raz ostatni), 18 bm. godz. 19.15 „Król Jan”, 19 bm. godz. 11.00 „Król i marzhenka” (bajka), 20 bm. godz. 18.00 „Droga wiodła przez Narwik”.

ZDK HiL 18. II. godz. 18. Studium Kultury — „Najnowsze badania socjologiczne środowiska Nowej Huty” — wykład mgr M. Kolodzieja, 18. II. godz. 18.30 — impreza biblioteki — red. O. Jędrzejczyk prowadził dyskusję nad książką Renaty Siemieńskiej pt. „Nowe życie w nowym mieście”, 19. II. godz. 18.30 — „Tak było na froncie — spotkanie z uczestnikiem Rewolucji Październikowej” pikt T. Barciśzewskim.

DOM MŁODEGO HUTNIKA 16. II. godz. 18 — Studio piosenki „Nika”, 17. II. godz. 18 — filmy krótkometrażowe „Podróż 104”, „Tu gdzie żyjemy”, 18. II. godz. 18 — „Wszyscy musimy być szczęśliwi” — prowadzą K. Piotrowicz i E. Jakubiak, 20. II. godz. 18 — „NRF — 1970 — czy tylko zmiany personalne” — mówi mgr A. Lisowski.

OGNISKO DZIECIĘCE ZDK HiL 14. II. godz. 15 — film pt. „Włodzimierz Iłjcz Lenin”, 16. II. godz. 15.30 — konkurs recytatorski pt. „Nowa Huta w poezji”, 18. II. godz. 18.30 — przestępczanie konkursu piosenkarskiego, 19. II. godz. 17 — konkurs plastyczny pt. „Lenin w Polsce” — prowadzi mgr E. Januszkowska.

OGNISKO MŁODYCH ZDK HiL 17. II. godz. 18.30 — z cyklu „Poznajemy nasze miasto” „Skarby wawelskich komnat” cz. II — mówi mgr E. Daun, 18. II. godz. 19 — kino filmów amatorskich — przegląd filmów AKF „Nowa Huta”, 19. II. godz. 18.30 — „Ballada żołnierska” — spektakl Młodzieżowego Kabaretu Poetyckiego „To my” w reż. Józefa Wiercorka, 20. II. godz. 19 — spotkanie dyskusyjnego klubu filmowego — projekcja filmu pt. „Zegnął kochanie” prod. USA — dyskusję prowadzi mgr M. Malatyńska.

TELEWIZJA 14—20 BM. SOBOTA 10.00 Piotruś Partyzant — film. 14.30 Mistrzostwa Świata FIS w narciarstwie. 16.30 Program publicystyczny. 16.55 Dziennik. 17.10 Dla młodych widzów. 18.10 Piosenki radzieckie. 18.35 Pegaz. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.25 Muzyka L., program rozrywkowy. 21.25 Dziennik. 21.45 Kronika FIS. 22.00 KIF: „Następcy tronów” — film fab. prod. włoskiej.

NIEDZIELA 8.45 Przypominamy, radzimy. 9.00 Czwere pancerni i pies. 10.10 W starym kinie. 11.00 Porównania. 12.00 Dziennik. 12.30 Bukiet siedmiu traw. 13.00 Spotkania z muzyką. 13.45 Dla dzieci. 14.30 Mistrzostwa świata FIS. 16.00 Olimpiada wiedzy rolniczej. 17.00 Portrety. 18.00 Piosenki Miksa Theodorakisa. 18.50 PKF. 19.00 Felieton literacki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Sublokator — film prod. polskiej. 21.40 Mag. sport.

PONIEDZIAŁEK 14.25 Politechnika. 16.25 Kronika. 16.40 Dziennik. 16.50 Zwierzyniec. 17.30 Sprawozdanie z FIS. 18.15 Eureka. 18.45 Jazz i piosenka. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 Teatr TV. 21.30 Na wielkim ekranie. 22.00 Dziennik. 22.15 Kronika FIS. 22.40 Politechnika.

WTOREK 9.25 „Kryptonim Preludio II” — film. 10.55 Język polski dla klas III lic. i XI. 14.25 Politechnika. 16.20 Kronika. 16.40 Dziennik. 16.50 Telewizyjny Ekran Młodych. 18.40 Program dokumentalny. 19.05 Melodie i piosenki kubańskie. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Estrada Literacka. 20.35 „Kryptonim Preludio” — film. 22.05 Dziennik. 22.20 Suita Yoruba — polski film TV. 22.40 Zakończenie dnia kubańskiego. 22.45 Kronika FIS. 23.10 Politechnika.

ŚRODA 8.55 Czwere pancerni i pies. 9.55 Fizyka dla kl. VII. 10.55 Chemia dla kl. VII. 14.25 Politechnika. 16.20 6 dni na nartach. 16.40 Dziennik. 16.50 Dla dzieci. 17.20 Kronika. 17.35 Magazyn ITP. 17.45 Poligon. 18.15 Wyprawy. 18.40 PKF. 18.50 Perspektywy techniki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Czwere pancerni i pies. 21.00 Światowid. 21.30 Kronika FIS. 21.50 Studio 63: J. Słowacki. 22.45 Dziennik. 23.05 Politechnika.

CZWARTEK 8.15 Matematyka w szkole. 9.00 Dla szkół: Język polski dla kl. I, II, III lic. i kl. XI. 10.55 Historia dla klas VI. 11.55 Historia dla kl. V. 14.25 Politechnika. 16.40 Dziennik. 16.50 Ekran z bratkiem. 17.55 Kronika. 18.10 Nad Odrą i Bałtykiem. 18.40 Przegląd muzyczny. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 Drogi zwycięstwa. 20.30 Śpiewa Irena Santor. 20.45 „Scigany”. 21.35 Program ekonomiczny. 22.45 Dziennik. 22.20 Kronika FIS. 22.45 Politechnika.

PIĄTEK 10.00 „Scigany”. 10.55 Wychowanie obywatelskie. dla kl. VII. 12.45 Zajęcia techniczne dla klas VIII. 14.25 Politechnika. 16.20 W pracowniach krakowskich pisarzy. 16.40 Dziennik. 16.50 Dla młodych widzów. 17.50 Kronika. 18.05 Nie tylko dla pań. 18.25 Wszelchnia TV. 18.55 Gramy o telewizor. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 Teatr TV. 21.20 Fikcja i rzeczywistość. 21.40 Rozmowy o książkach. 21.55 Dziennik. 22.10 Kronika FIS. 22.35 Politechnika.

Z kroniki wypadków Na ulicy Igołomskiej samochód „star” zderzył się z autobusem — trzech pasażerów doznało ogólnych obrażeń. Kierowca samochodu „zi” jadąc ul. Igołomską potrącił przechodnia — Janusza Sawickiego będącego w stanie nietrzeźwym. Poszkodowany przebywa w szpitalu. Na alei Planu 6-letniego — autobus „Jelex” prowadzony przez Pawła Pogwidza zderzył się z „Syrenką”. Oba pojazdy są uszkodzone. Również na alei Planu 6-letniego kierowca „syreny” Mieczysław Wróbel potrącił nietrzeźwego Bronisława Muchę — zam. na osiedlu Zgody, który doznał ogólnych obrażeń. Na ul. Igołomskiej kierowca „stara” Stanisław Żugaj najechał na autobus prowadzony przez Piotra Dudka. Oba pojazdy uszkodzone. Zderzenia samochodów: na ul. Demakowa — kierowca Jan Kryza najechał na „warsawę” — na alei Róż zderzył się samochód „zi” z „żukiem”, i w Pleszowie kierowca „skody” zahaczył o jadącego „stara”. W wszystkich tych wypadkach powstały uszkodzenia pojazdów — natomiast w ludziach ofiar nie było. kp.

V Olimpiada Kulturalna Hoteli HiL

Każdy dzień przynosi nowe imprezy, które zaliczyć można do tegorocznej olimpiady. Np. ostatnio, w Aglomeracji odbyło się spotkanie z Julianem Kawalcem, w Pionie Głównej Mechanika przyjemna impreza rozrywkowa. Wyłoniono szereg nowych talentów, m. in. z dziedziny malarstwa, metaloplastyki np. w Zakładzie Koksochemicznym czy Stalowni Martenowskiej. Zakończono już konkurs fotograficzny, planuje się, iż 17 bm. specjalna komisja dokona oceny prac, z najlepszych — w krótkim czasie — zorganizowana zostanie wystawa fotograficzna. Ostatnia narada działaczy kulturalnych huty z organizatorami olimpiady pozwoliła na dokonanie oceny „na bieżąco”. O sprawach tych napiszemy w następnym numerze „Głosu”. bg

Uwaga — roztopy!



Ta dozoreczni (blok w którym mieszczą się „Delikatesy”) dba o porządek. Ale czy wszyscy podchodzą tak rzetelnie do swych obowiązków? ADM-y powinny na te sprawy zwrócić baczniejszą uwagę! Fot. J. BROŻEK

KIEDY KOŃCZA SIĘ POSZCZEGÓLNE KONKURSY?

W lutym i marcu nastąpi zakończenie większości konkursów olimpiadowych. W większości hoteli odbyły się już eliminacje w ramach konkursu pt. „Lenin, człowiek rewolucjonista”, rozgrywki półfinałowe przewidziane są w marcu, w Ognisku Młodych ZDK HiL. Natomiast finał tego konkursu odbędzie się 17 kwietnia, w Sali Teatralnej HiL.

Zakończenie konkursu oświatowego planowane jest z końcem bm. Konkurs ten jest jednym z ważniejszych w tegorocznej olimpiadzie. Hotele nie powinny zaprzestać działalności w tym kierunku nawet po zakończeniu konkursu, spotkania oświatowe należy organizować i po Olimpiadzie.

Również z końcem lutego przewidziane jest zakończenie konkursu pn. „Nasze zainteresowania i inicjatywy”, natomiast do końca marca hotele mogą uczestniczyć w konkursie „Książka kształci i wychowuje”.

V Olimpiada Kulturalna Hoteli HiL

W lutym i marcu nastąpi zakończenie większości konkursów olimpiadowych. W większości hoteli odbyły się już eliminacje w ramach konkursu pt. „Lenin, człowiek rewolucjonista”, rozgrywki półfinałowe przewidziane są w marcu, w Ognisku Młodych ZDK HiL. Natomiast finał tego konkursu odbędzie się 17 kwietnia, w Sali Teatralnej HiL.

CO NOWEGO?

W dalszym ciągu poszczególne hotele huty organizują spotkania, imprezy, odczyty i inne formy w ramach tegorocznej olimpiady. Np. w hotelu nr 32 w os. Wanda zorganizowano ostatnio wieczorek u hutników, na który złożyła się zgadują-zgadula na temat życia i twórczości Lenina oraz zabawa taneczna. Imprezę należy zaliczyć do bardzo udanych. Wysoki był poziom konkursu leninowskiego. I miejsce zdobył M. Mierzejewski, II — A. Wojtasiński, a III — K. Trojański.

Słowa uznania zdobył sobie występ hotelowego zespołu estradowego, wykonawcami tek-

stów Osek, Kerna i Załuckiego byli: B. Stanek, W. Janas, St. Świder, K. Trojański i A. Wróbel. Wystąpił również inny zespół tego hotelu, muzyczny pn. „Czy to takie ważne”.

Ciekawe spotkania w ramach olimpiady organizuje hotel nr 19. Na uwagę zasługuje tu estetyczna dekoracja świetlicy, kilka ciekawych gazetek o Leninie, rozwija również swą działalność kółko fotograficzne.

Kilka gazetek ma na swym koncie hotel nr 18 gdzie, m. in. zorganizowano prelekcję prokuratora. Dobra propaganda wizualna daje się zauważyć w hotelach nr 20 i 21, urządzono tu ciekawe fotogazetki, mieszkańcy biorą udział w spotkaniach, organizowanych w klubie „Śródpole” w os. Na Wzgórzach Krzesławickich.

Hotele nr 17 i 16 zorganizowały wspólnie kilka interesujących prelekcji.

bg

Kobiety — dla dzielnicy

W ciągu ostatnich kilku lat większość kół LK na terenie Nowej Huty może wykazać się dużym dorobkiem zarówno w dziedzinie kulturalno-oświatowej, politycznej jak i gospodarczej. Organizowano imprezy okolicznościowe, różnego rodzaju odczyty, zabawy, niektóre koła urządziły w swoich świetlicach rozmaite kursy i pokazy, z których korzystała mogły wszystkie mieszkanki Nowej Huty.

Większość kół aktywnie włączyła się do akcji czynów społecznych. Np. koło LK w os. Centrum A, wspólnie z komitetem osiedlowym i TGP podjęło zbiórkę na budowę świetlicy osiedlowej. Koło to ma poważne osiągnięcia w wielu dziedzinach życia. Koło LK w Centrum B szczególnie dużo uwagi poświęca młodzieży i jej problemom.

Jedną z form działalności kół w os. Na Skarpie był udział w konkursie gazetki ściennej pod hasłem „50 lat na Kraj Rad”. Niemalże osiągnięcia ma najstarsze koło LK w naszej dzielnicy, w os. Pleszów. M. in. w czynie spo-

lecznym zorganizowano ogródek jordanowski. W szerokim zakresie prowadzona jest działalność kulturalno-oświatowa, np. członkinie kół zawiązują zabytki Krakowa, biorą udział w wycieczkach do Oświęcimia, Ojcowy i innych miejscowości.

Koło w Grębałowie może się pochwalić szczególnie dobrą współpracą z TGP oraz kołem ZMS. Troską otaczana jest młodzież, która chętnie gromadzi się w świetlicy osiedlowej. Członkinie LK brały aktywny udział w pracach remontowych świetlicy. Podobnie koło w Lubocy pomagało przy malowaniu świetlicy osiedlowej oraz uporządkowaniu terenu wokół tego obiektu.

Jedną z prac kół w os. Jagiellońskim było sadzenie drzew i krzewów, oraz zakładanie zieleńców na tym terenie. Uporządkowanie ogródka jordanowskiego, świetlicy młodzieżowej, opieka nad zieleńcami — to tylko niektóre osiągnięcia kół w os. Stalowym. Praca z młodzieżą pochłania również ak-

tywistki LK w os. Szkolnym. Inna forma pracy, to upiększanie osiedla, zakładanie zieleńców i krzewów ozdobnych.

Najliczniejsze koło dzielnicy — to koło w os. Słonecznym. Na uwagę zasługuje fakt, że kilka członkiń LK pełni funkcję kuratorów Sądu dla Nieletnich. Uczestniczą one w konkursie pt. „Rodzina w klubie”. Koło to ma osiągnięcia w różnych dziedzinach życia kulturalnego i społecznego, działalność k. o. prowadzona jest głównie w klubie osiedlowym „Walentyńska”.

Podobną rolę spełnia klub „Wersalik” dla kół LK w os. Ogrodowym. Szczególną opieką otaczane są reńcistki tego osiedla. Członkinie LK pracują w komisjach politycznych i społecznych os. Ogrodowego.

Szczegółowa analiza pracy kół LK w Nowej Hucie dokonana została na ostatniej konferencji sprawozdawczo-wyborczej Zarządu Dzielniczowego Ligii Kobiet. Pozwoliła na ocenę dotychczasowej działalności, na wyciągnięcie wniosków i wysunięcie słusznych postulatów na przyszłość w pracy kół LK w naszej dzielnicy.

bg

Pierwsze Oddziały Pracy Socjalistycznej w Zakładzie Koksochemicznym HiL



Załoga Oddziału Węglowodórnych wyróżniona tytułem OPS.



Załoga Oddziału nr 2 wyróżniona tytułem OPS.



Dyplom i nagrodę wręcza przew. RZ tow. Jan Kurzydło.



Na uroczystość nie przybyli wszyscy; wiadomo, praca w ruchu ciągłym — nieobecnych musieli zastąpić koledzy.



Przemawia poseł tow. Kazimierz Kuraś, gratulując zespołom dobrej, owocnej pracy.



Półki Biblioteki Technicznej wzbogaciły się ostatnio o kilka nowych pozycji z dziedziny religioznawstwa. Są to przeważnie nowości, ale jest też kilka wznowień.

A. Zajczkowski — Pierwotne religie czarnej Afryki. UDK:2 Afryka czarna, to ta Afryka, którą zamieszkuje człowiek o skórze przyciemnionej lub ciemnej, od szaro-oliwkowej, poprzez brązowo-czekoladową, do popielatej, czarnej. Kolor skóry nie wyróżnia więc Afryki czarnej w granicach całego kontynentu, gdyż ogół ludności w mniejszym lub większym stopniu jest czarny.

Rodzinie Oddziałów Pracy Socjalistycznej HiL przybyło ostatnio dwa zespoły: Oddział Węglowodórnych ZK i Oddział Przerobu Benzolu Surowego — Wydz. Przeróbki Chemicznej ZK. Dyplom tym przodującym zespołom wręczył w imieniu RZK przew. Rady Zakładowej w ZK tow. Jan Kurzydło. W uroczystości wręczenia dyplomów, odznak i nagród wzięli udział: i sekretarz KZ tow. Józef Węgieł i szef produkcji tow. mgr Ignacy Warkowski. Obecny również był poseł tow. Kazimierz Kuraś.

Oba zespoły na wyróżnienie zasłużyły sobie solidną pracą, dobrymi wynikami we współzawodnictwie, ośmiatną realizacją zobowiązań i czynów społecznych. Na podkreślenie zasługuje też dobra, koleżeńka atmosfera panująca w tych zespołach. Poważnym atutem jest ponadto praca bez wypadków, którą się wykazały.

Na szczególne wyróżnienie zasłużyli sobie: Zofia Sala, Stanisława Kaźna, Władysław Kapusta, Jan Chelmecki i Władysław Zaczek — z Oddz. I oraz Jerzy Włodek, Edmund Zmuda, Jan Okoń, Stanisław Wardenki — z oddz. II.

W części artystycznej uroczystości wystąpił zespół estradowy „Wiola” z Warszawy, a następnie odbyła się zabawa taneczna. Tekst i zdjęcia: J. BROZEK

Afryka „czarna” jest więc pojęciem umownym.

Autor uważa, że Afryka czarna z punktu widzenia religijnego ma wiele cech wspólnych.

Szkice z dziejów papieżstwa UDK:2

Książka jest wydaniem drugim i poprawionym. Praca ma charakter popularno-naukowy. Nas Polaków specjalnie na pewno zainteresuje rola papieżstwa w dziejach Polski. Te książki polecamy szczególnie, ponieważ te zagadnienia nie miały do tej pory w historiografii polskiej dokładniejszych opracowań.

A. Mrozek — Koran a kultura arabska UKD:2

Praca ta omawia wszystkie aspekty kultury i obszaru islamu. Wpływ przepisów Koranu na kulturę arabską nie jest przypadkowy. Arabowie, wśród których powstał islam, są emocjonalnie najsilniej związani z przepisami i zaleceniami tej ksiąжки. Analiza tekstu Koranu oparta jest na arabskiej jednolitej wersji tej księgi — konkretnie na wydaniu opublikowanym w Kairze w 1947-1948.

KRYSTYNA CIASOŃ



„WINNETOU I KRÓL NAF-TY” REŻYSERIA: HARALD PHILIPP PRODUKCJA: JUGOSŁOWIAŃSKO - NIEMIECKA (NRF) KINO: „SWIT”, DO 21 BM.

Serie filmowe nie są pomysłem nowym. Zaczęły się niemal w początkach kina — od Judexów i Fantomasów i po dzień dzisiejszy cieszą się stale wielką popularnością.

Nie dziwnego, że producenci jugosłowiańscy i zachodni Niemcy, zachęteni kasowymi sukcesami „Winnetou”, z zapałem realizują coraz to nowe filmy w oparciu o powieści Karola Maya. Mimo wszystkich wad i niedostatków, filmy te — obok walorów rozrywkowych — zawierają pewne wartości humanistyczne: jest w nich często obraz metod, jakimi posługiwali się biali dążący do wyparcia Indian z ich siedzib, jest właściwe May'owi opowiadanie się przeciwko brutalności i pogoni za pieniądzem, po stronie słabych i ciemionych.

Jak we wszystkich filmach z tej serii, główne postacie — Winnetou, Old Surehand i Old Wabble'a odwiedzają ci sami, cieszący się sympatią publiczności aktorzy, a scenariusz Dziękuję Zachodu zastępuje krajobraz jugosłowiańskiego Parku Narodowego.

„DZIEŃ OCZYSZCZENIA” REŻYSERIA: JERZY PASSENDORFER PRODUKCJA: POLSKA KINO: „SWIT”, 22-24 BM.

Filmem tym Jerzy Passendorfer kontynuuje cykl filmów zapoczątkowanych „Zamachem” i stanowiących szeroką panoramę wojennego losu Polaków. Każdy film tego nurtu, to dramatyczny epizod drogi do wolnej Polski. „Zamach”, „Barwy walki”, „Kierunek Berlin” — to etapy walki, „Ostatnie dni” — zwy-

cięski finał w Berlinie. „Zerwany most” i „Skapani w ogniu” — pierwsze dni wolności, ale także walki, tym razem z wrogiem wewnętrznym i niedobitkami faszyzmu. W niejednym z tych filmów pojawia się motyw współpracy polskich i radzieckich towarzyszy broni. W „Dniu oczyszczenia” — opowieści o polskich i radzieckich partyzantach — reżyser podjął próbę ukazania w jak trudnych warunkach psychologicznych, wynikających z dawnych uprzedzeń i konfliktów, rodziła się ta współpraca i przyjaźń.

Zdjęcia (na taśmie Eastmancolor) kręcono w malowniczych plenerach Karkonoszy, we wspaniałej scenerii średniowiecznego zamku Chojnik — jednego z najpiękniejszych zabytków Dolnego Śląska. Passendorfer jest jednym z najszybciej pracujących polskich reżyserów: zdjęcia rozpoczęto w połowie maja, a w sierpniu film był już zmontowany. (dr)

Kącik filatelistyczny

Jubileusz poligrafików

20 stycznia br. ukazał się nowy znaczek polski, o nominale 60 gr — wydany z okazji 100-lecia działalności Związku Zawodowego Pracowników Poligrafii. W 1870 roku we Lwowie odbył się pierwszy strajk drukarzy i od tego wydarzenia datuje się działalność organizacyjna tego Związku. Znaczek przedstawia pracę w dawnej drukarni, wg starego drzeworytu. kp



Nowości beletrystyki

Zdzisław S. Pietras — „Całym sercem” — Książka historyczno-biograficzna z XIII w. o Henryku IV Probusie, księciu wrocławskim, który dążył do zjednoczenia królestwa polskiego. W tekście ciekawe ilustracje. MON, cena 38 zł.

Tadeusz Różewicz — „Regio” — Najnowsze wiersze popularnego polskiego poety młodego pokolenia. PIW, cena 10 zł.

Paweł Szestakow — „Labyrinth” — Powieść sensacyjna. Główny wątek to — poszukiwanie mordercy człowieka, którego zwłoki zostały spalone w piecu kotłowni. Akcja toczy się na terenie Związku Radzieckiego. Przełożył I. Szenfeld.

Iskry, seria srebrnego kluczyka, cena 16 zł.

Igor Belza — „Fryderyk F. Chopin” — Monografia napisana przez radzieckiego muzykologa. Zawiera, poza faktami z życia wielkiego muzyka, również analizę jego utworów. Przełożyła J. Ilnicka. Pax, cena 75 zł.

MODA



Suknia z żakietem — w sumie bardzo elegancki i uniwersalny komplet na pierwsze wiosenne dni. Fason nadaje się zarówno dla osób szczupłych, jak też i nieco tęższych.

SATYRA W PRASIE



Fozory i... rzeczywistość.

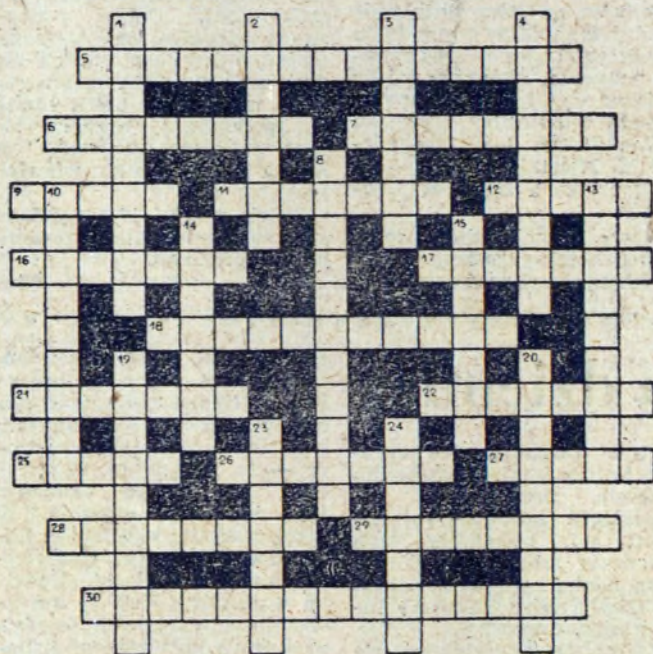
(„Krokodyl”)

Jak doniosła prasa, oficerowie NATO trudnią się handlem narkotykami.

14. żartobliwe naśladownictwo utworu literackiego, 15. grzyb, któremu należy się znak Q, 19. ogórek - liliput, 20. wieczna szczę-

Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe

KRZYŻÓWKA



14. żartobliwe naśladownictwo utworu literackiego, 15. grzyb, któremu należy się znak Q, 19. ogórek - liliput, 20. wieczna szczę-

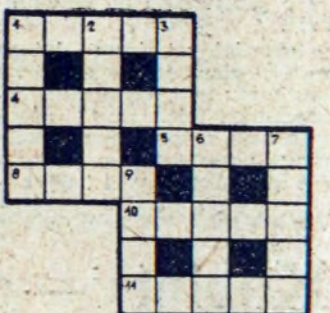
BONY KSIĄŻKOWE ZA ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 5 WYŁOSOWALI:

1. Zygmunt Cios — Nowa Huta, os. Kalinowe 23 m 67; 2. Zbigniew Andula — Nowa Huta, os. Zielone 1 m. 39; 3. Barbara Mazur — Nowa Huta, os. Kazimierzowski 20 m. 9; 4. Zdzisław Nieć — Nowa Huta, os. Na Wzgórzach 49 m. 8; 5. Piotr Czerniawski — Nowa Huta, ul. K. Marksa 17 m. 1. Uwaga: bony wysyłamy pocztą.

ROZWIĄZANIA Z NR 6 KRZYŻÓWKA

Pozłomo: 3. banderola, 7. korbac, 8. kolizja, 9. weranda, 11. skarb, 14. krata, 17. karafka, 20.

MAŁA KRZYŻÓWKA



Pozłomo: 1. stolica Maroka, 4. zostaje za plugiem, 5. forma pisma dyplomatycznego, 8. baran, 10. sosna występująca w Alpach i Karpatach (chroniona), 11. trafisz po niej do kłębka.

Pionowo: 1. część paleniska, 2. rodzaj naleśników z mąki gryczanej, pszennej, żytniej, 3. tłuszcz z wątroby dorsza, 6. slynie z wielkiej wytwórni obuwia (w woj. o-polskim), 7. stolica wyspy Guam, 8. patriarchalna wspólnota rodowa u Szkotów i Irlandczyków.

Rozwiązania prosimy kierować na adres redakcji do dnia 20 lutego br. Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, redakcja rozlosuje nagrody — bony książkowe.

„GŁOS NOWEJ HUTY”. Adres redakcji: Huta im. Leni- na. Telefony: bezpośredni — 425-99, przez centralę HiL — 446-68 i 401-20, wewn. 48-11 (redaktor naczelny), 47-69 (sektarz odpow. redakcji), 55-61 (sekretariat). Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” w Krakowie, ul. Wielopole 1. A-65